SOBOTA
10 kwietnia 1948 r.
CZYTELNIK
Nr 100 (1129) — Rok IV

Dziennik Zachodni

Wyd. ABCDEFG
Cena 3 zł

Obciążające zeznania świadków

Bojówki Forstera torturowały i mordowały Polaków

Bestialskie sterylizacje obywateli polskich w Gdańsku

Toczący się we Wrzeszczu-Gdańsku proces b. gauleitera Pomorza Alberta Forstera odkrywa coraz dalsze dowody barbarzyńskich zbrodni hitlerowskiego siepacza i wykonawców jego woli. Bestialstwa rozpoczęły się jeszcze przed wojną, a z chwilą jej wybuchu straszliwie się wzmogły.

Gdańsk. (PAP). Dokładnie w tej samej minucie, kiedy z pancernika niemieckiego Schleswig Holstein padły pierwsze strzały armatnie na Westerplatte, rozpoczynając drugą wojnę światową, do spokojnej osady Szymankowo pod Gdańskiem wtargnęły bojówki hitlerowskie, mordując wielu spośród tamtejszych Polaków.

Ten uplanowany z góry napad został wczoraj opisany przed Najwyższym Trybunałem Narodowym w Gdańsku, przez naocznego świadka. Inni przesłuchani świadkowie opowiedzieli **o bestialskich sterylizacjach, którym już przed wojną poddawano na terenie Gdańska obywateli polskich.**

Hitlerowskie szykany

Świadek Lesnau, który był przed wojną zawiadowcą stacji kolejowej Kałdowo pod Gdańskiem, opisuje szczegółowo szykany, na jakie wystawieni byli pracownicy Polskich Kolei Państwowych ze strony kierowanych przez Forstera hitlerowców. Gdy zawiadowca usunął z toru kolejowego bawiące się tam niemieckie dzieci, by je ustrzec przed kalectwem, hitlerowcy ogłosili na transparentach, że „polscy inspektorzy celni gwałcą niemieckie dziewczęta". Następstwem tej prowokacji było zaatakowanie budynku stacyjnego przez uzbrojone bojówki. Zawezwana policja gdańska, zamiast stanąć w obronie napastowanych, zażądała od Polaków ewakuowania budynku.

Lesnau zeznaje, że o świcie pamiętnego dnia 1 września 1939 r. przejechał przez stację nie zapowiadany przez nikogo niemiecki samochód pancerny, zaraz za nim szedł pociąg towarowy, obsadzony przez poprzebieranych w mundury polskie hitlerowców. Opanowali oni podstępem polski pociąg i aresztowali jego obsługę, ubierając się w jej mundury. Świadek Lesnau został dwukrotnie postrzelony przez bojówkarzy. Podczas strzelaniny jeden z kolejarzy zginął na miejscu, zaś innego ciężko rannego dobito z pistoletu.

Świadek leżał bez ruchu i wzięto go za zabitego. Zabito również żonę świadka.

Świadek Elżbieta Mruczkowska podała, że o świcie dnia 1 września 1939 r. bojówki NSDAP zaatakowały wieś Szymankowo, zabijając dwudziestu Polaków i dwie Polki.

Straszliwy bilans

Prokurator Siewierski podkreśla z naciskiem, że zastrzelenie owych kolejarzy nie miało nic wspólnego z akcją wojenną, a nawet nie było odruchem jakichś sfanatyzowanych tłumów. **Skrytobójcy oczekiwali tylko wiadomego im uprzednio momentu rozpoczęcia wojny i dokładnie w tej samej minucie pozbawili życia wszystkich kolejarzy polskich, których udało im się schwytać, a także niektórych członków ich rodzin.**

Prokurator załącza do materiału dowodowego trzy wykazy zawierające szczegółową listę zamordowanych wtedy kolejarzy polskich. **Wykaz pierwszy podaje 218 nazwisk kolejarzy polskich z terenu Gdańska, zamordowanych na posterunku przez hitlerowców. Wykaz drugi wylicza 198 Polaków spoza Gdańska, ale zatrudnionych w dyrekcji kolejowej w Gdańsku, którzy trwanie na miejscu pracy przypłacili własnym**

(ciąg dalszy na str. 2-giej)

W Katowicach, w Domu Kultury przy ul. Francuskiej rozpoczął się Ogólnopolski Zjazd Prawników



— Czy oskarżony może mi powiedzieć, gdzie tu jest ul. Francuska?

Rys. Gwidon Miklaszewski

Wybuchł pożar w największym drapaczu N. Jorku

Nowy Jork (API). Wczoraj w nocy wybuchł pożar w największym budynku Nowego Jorku „Empire State Building".

Pożar wybuchł w biurach towarzystwa eksportowego „Cira" **i rozszerzył się bardzo szybko na inne pomieszczenia. Biura te znajdują się na 65 piętrze. — Straż ogniowa przybyła natychmiast na miejsce pożaru i tylko jej wysiłkom należy zawdzięczać, że szkody nie przybrały większych rozmiarów.**

Przyczyną pożaru była eksplozja, która wybuchła z nieznanych przyczyn. W biurach „Cira" nie było nikogo i tylko dlatego pożar nie pociągnął za sobą strat w ludziach.

Wskutek eksplozji wyleciały szyby i futryny z pokojów na kilku piętrach. „Empire State Building" położony jest przy 34 ulicy, która jest jedną z najbardziej ruchliwych ulic Nowego Jorku. Na szczęście i tu nikt nie został ranny.

Wybuch pożaru wywołał niesłychaną panikę w całym budynku. Szkody wyrządzone w biurach „Cira" oblicza się na przeszło 100.000 dolarów.

Była to największa katastrofa w „Empire State Building" od 28 lipca 1945 r., gdy samolot wojskowy uderzył w budynek, powodując śmierć 14 osób.

Krupp uniewinniony!

Berlin (PAP). W procesie przeciwko Kruppowi i jego współpracownikom zapadł wyrok uniewinniający.

Orzeczenie sądu amerykańskiego wywołało oburzenie w kołach sojuszniczych Berlina. Również niemiecka prasa demokratyczna potępia ten niesłychany wyrok sądu amerykańskiego.

Dożywotnia renta dla wdowy po wynalazcy V-1

Londyn. Podano tu do wiadomości, iż rząd brytyjski będzie wypłacać rentę dożywotnią wdowie po dr. Schmidcie, wynalazcy słynnych pocisków rakietowych „V-1". Dr Schmid zginął w listopadzie r. ub. w czasie doświadczeń z nowym typem pocisków rakietowych w Anglii. Warto przypomnieć, iż była to właśnie broń, za pomocą której Niemcy wyrządzili poważne szkody Londynowi.

Amerykańskie miliony dla Japonii

Waszyngton (PAP). Nowomianowany administrator planu Marshalla Paul Hoffman oświadczył na konferencji prasowej, iż Stany Zjednoczone winny udzielić Japonii pomocy w wysokości ponad 300 milionów dolarów.

Powstanie w Burmie

Samoloty bojowe w akcji

Nowy Jork (PAP). Agencja Associated Press donosi z Rangunu, że w okręgach położonych nad rzeką Irrawadą w Burmie, wybuchło powstanie chłopów. Powstańcy utworzyli armię, którą nazwali Wojskiem Ludowym. Powstanie rozszerza się na dalsze okręgi i objęło również miasto Sima, gdzie znajdują się arsenały wojskowe. Oddziały powstańcze przystąpiły do ofensywy przeciwko wojskom rządowym. Komunikat rządowy donosi o walkach toczących się w odległości 50 mil na północ od Rangunu.

*

Agencja „Associated Press" donosi, że zakończyła się 3-dniowa walka między silnie uzbrojonymi oddziałami powstańczymi a wojskami rządowymi, które wprowadziły w akcję samoloty bojowe. W Rangunu policja przeprowadziła aresztowania wśród przywódców organizacji lewicowych.

Ogólnopolski Zjazd Prawników Demokratów w Katowicach

Prawnicy twórczym czynnikiem postępu

Katowice (rś). Wczoraj rozpoczął się w Domu Kultury w Katowicach Ogólnopolski Zjazd Zrzeszenia Prawników Demokratów, przy udziale około 400 delegatów z całego kraju. Zjazd zagaił **wicemarszałek Sejmu Barcikowski** i powierzył przewodnictwo obrad wiceministrowi Rekowi.

Pierwsze przemówienie wygłosił wojewoda śl.-dąbrowski gen. **A. Zawadzki**, który wyraził radość że **zjazd odbywa się na Śląsku i to właśnie w okresie jednoczenia się polskiego ruchu robotniczego.** Wyraził przy tym przekonanie, że prawnicy polscy pójdą z duchem narodu i przodującej w nim klasy robotniczej. Mówca poruszył także w swoim przemówieniu sprawę rehabilitacji „volksdeutschów" a w końcu zaapelował, by prawnicy pracujący na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego, jeszcze bardziej zaangażowali się w pracy społecznej.

Z kolei zabrał głos minister sprawiedliwości **Świątkowski,** zapewniając wojewodę Zawadzkiego, że sprawa rehabilitacji „volksdeutschów" jest ministerstwu dobrze znana. Ministerstwo dąży do podniesienia poziomu społecznego adwokatury, w której, jeżeli chodzi o polski świat prawniczy, utrzymuje się jeszcze najwięcej elementu myślącego dawnymi kategoriami.

Najwięcej w tym kierunku zrobiono w sądownictwie i prokuraturze, gdzie już można w wielu wypadkach spotkać prawników, czułych na zagadnienia społeczne. Minister wyraził także radość z faktu łączenia się obydwu partii robotniczych i tworzenia się jednej silnej grupy, która będzie przedstawicielką polskiego ruchu robotniczego oraz zwrócił z zadowoleniem uwagę na podobne dążności w polskim ruchu ludowym. **Mówca stwierdził, że w ogólnym ruchu postępu społecznego naszego państwa prawnicy są już, a w przyszłości będą jeszcze więcej twórczym czynnikiem postępu w prawodawstwie polskim.**

Wielkie zadania, jakie stoją przed polskimi prawnikami, to przełamanie przestępczości, której ciągle jeszcze nie zdołano opanować, oraz **pogłębienie zagadnień ideowo - konstytucyjnych.** Prawnicy polscy ułatwią sobie zadanie, współpracując ściśle z demokratycznymi partiami politycznymi, związkami zawodowymi, organizacjami społecznymi.

Następnie minister przeszedł do omówienia zagadnień międzynarodowych. Oświadczył on, że w teraźniejszym okresie istnieją dwa światy: demokratyczny z ZSRR na czele i świat imperialistyczny któremu przewodzą USA. Nasze miejsce jest bezwzględnie po stronie obozu pokoju, po stronie sprawiedliwości społecznej i demokracji. Nie wolno nam siedzieć okrakiem na barykadzie, ale przekonania swoje trzeba określić jasno.

W nadchodzącym dniu Święta Więźnia Politycznego **prawnicy zgłoszą protest przeciwko praktykom zachodnio - niemieckich sądów denacyfikacyjnych i przeciwko orzeczeniu Trybunału Międzynarodowego w sprawie partyzantów, których postawiono poza prawem.** Wyrażeniem przekonania, że zjazd przyczyni się jeszcze bardziej do związania prawników z obozem demokratycznym, minister zakończył swoje przemówienie, które nagrodzono hucznymi oklaskami.

Obrady trwają.

Przyczyny katastrofy pod Berlinem wyjaśnił marszałek Sokołowski

Berlin. (PAP) Dowódca radzieckich wojsk okupacyjnych w Niemczech marszałek Sokołowski udzielił pisemnej odpowiedzi na listy generała Robertsona z 5 i 6 bm. w sprawie katastrofy lotniczej w Berlinie, w czasie której spłonęły brytyjski samolot pasażerski i myśliwiec radziecki.

Marszałek Sokołowski stwierdził, że przeprowadzone dochodzenia wykazały, iż **katastrofa nastąpiła z winy samolotu brytyjskiego, który nieoczekiwanie wynurzył się nad lotniskiem radzieckim Dallgow spoza chmur i zderzył się ze szkolnym samolotem radzieckim, który właśnie zamierzał lądować.** Ponadto pilot brytyjski naruszył wydane przez Sojuszniczą Radę Kontroli przepisy, regulujące przeloty ze strefy brytyjskiej do radzieckiej, gdyż nie zawiadomił władz radzieckich, że znajduje się w pobliżu ich strefy.

Dowódca radzieckich wojsk okupacyjnych w Niemczech wyraził w dalszej części swego pisma nadzieję, iż władze brytyjskie wydadzą pilotom brytyjskim polecenie ścisłego przestrzegania wydanych przez Radę Kontroli przepisów, dotyczących bezpieczeństwa komunikacji lotniczej.

Włosi rezygnują z kolonii na rzecz Anglosasów?

RZYM. (PAP). Na ostatnim zebraniu włoskiej Rady Ministrów minister Sforza złożył sprawozdanie na temat polityki zagranicznej Włoch. W sprawozdaniu tym Sforza przemilczał całkowicie kwestię przyrzeczenia Włochom powiernictwa nad ich koloniami, podkreślił natomiast, że Włochy „współpracować będą na tym terenie z innymi mocarstwami kolonialnymi". Sankcjonując w ten sposób definitywne wyrzeczenie się powiernictwa nad koloniami na rzecz Anglii, Sforza zapewnił, że w zamian za to Włochy zyskają wpływy w innych obszarach Afryki.

„Unità", omawiając oświadczenie Sforzy, przypomina, że sygnatariusze paktu w Brukseli włączyli do układu punkt, dotyczący sprawy kolonii, w myśl którego miałyby one spełniać rolę rezerwuaru militarnego i gospodarczego na wypadek wojny. Punkt ten odnosi się właśnie do kolonii włoskich, które gospodarczo, politycznie i wojskowo będą podporządkowane planom strategicznym 3 mocarstw.

Na tym samym posiedzeniu Rada Ministrów zaakceptowała układ pomiędzy Włochami a Stanami Zjednoczonymi, na podstawie którego samoloty amerykańskie otrzymają prawo przelotów nad terytorium włoskim bez uprzedniego ich zgłaszania oraz bez obowiązku lądowania. Układ gwarantuje również prawo przeładowania i załadowani amerykańskich samolotów we włoskich portach lotniczych. *W ten sposób wszystkie lotniska włoskie stają się bazami dla samolotów amerykańskich.*

Zajścia przedwyborcze we Włoszech

RZYM. (PAP). W dzielnicy robotniczej Triomfale w Rzymie doszło wczoraj do incydentów, w trakcie których poturbowano kilka osób. Zajścia sprowokowała Movimento Sociale, starając się zakłócić wiec Frontu Ludowego

Wystawa Ziem Odzyskanych w Chicago

Nowy Jork (PAP). W sali Zjednoczenia Rzymsko - Katolickiego w Chicago otwarto wystawę Ziem Odzyskanych. Wystawa cieszy się dużą frekwencją. W lokalu wystawowym wyświetlane są filmy o Polsce.

Jednocześnie w lokalach związków zawodowych i w lokalu YMCA wyświetlane są polskie filmy.

Zbrodniarz wojenny Kopf na czele delegacji niemieckiej do Paryża!

Paryż (PAP). Nawiązując do zapowiedzianej na 16 bm. konferencji plenarnej 16 państw marshallowskich, dzienniki francuskie z oburzeniem komentują wiadomość, **iż na czele delegacji niemieckiej ma stanąć podobno zbrodniarz wojenny — Kopf.**

„L'Humanite" pisze: **„Heinrich Kopf — czyż nie jest to wielki posiadacz ziemski, który maltretował robotników polskich i kierował stworzonym przez Himmlera towarzystwem, zajmującym się przekazywaniem Niemcom majątku zrabowanego u Polaków i Żydów? Czyż nie jest to człowiek, którego Międzynarodowa Komisja, obradująca w Londynie, wciągnęła na listę zbrodniarzy wojennych pod nr 1150/6776?"**

„L'Ordre" w dłuższym artykule p. t. „Czy zbrodniarz wojenny nr 1150/6776 będzie reprezentował Niemców na konferencji 16-tu?", opierając się o bogaty materiał dowodowy, przedstawia zbrodniczą działalność Kopfa podczas okupacji niemieckiej w Polsce. Przypominając, że Kopf dorobił się olbrzymiego majątku, stojąc na czele towarzystwa, założonego przez Himmlera, „L'Ordre" podkreśla współpracę Kopfa z gestapo oraz **jego czynny udział w kierowaniu deportacją Polaków do Niemiec.** Dziennik wskazuje jednocześnie na poparcie, jakiego udzielają Kopfowi angielskie władze okupacyjne, a zwłaszcza gen Minkham i lord Pakenham

Uczeni polscy doktorami h. c. uniwersytetu w Pradze

Praga (PAP). Wśród 30 profesorów uniwersytetów zagranicznych, którym nadano tytuł doktorów honoris causa uniwersytetu praskiego, znajdują się trzej uczeni polscy: prof. uniwersytetu warszawskiego Jan Wasilkowski, prof. uniwersytetu krakowskiego Lehr-Spławiński oraz prof. W. Sierpiński.

Zmiana stanowiska Francji w sprawie Ruhry

Paryż (PAP). — Korespondent dziennika „Le Monde" donosi z Frankfurtu o zmianie stanowiska Francji w sprawie Zagłębia Ruhry. Francja miała się wypowiedzieć, wbrew dotychczasowemu swemu stanowisku, za umiędzynarodowieniem Zagłębia Ruhry i udziałem Niemiec w kontroli nad nim. Co więcej — pisze „Le Monde" — w prywatnych rozmowach między delegacją francuską a komisją niemiecką, delegacja francuska zgodziła się na opracowanie statutu Zagłębia Ruhry w myśl życzeń Komisji. Komisja ta przystąpiła już do pracy.

Brytyjsko-sowieckie rozmowy handlowe

Londyn (API). Prawdopodobnie pod koniec maja br. rozpoczną się ponowne rozmowy handlowe między W. Brytanią a ZSRR, donosi agencja Reutera. Ze strony brytyjskiej przywódcą delegacji będzie minister handlu Arthur Bottomley

Sejmik Spółdzielczy w Warszawie

Nowa struktura spółdzielczości

usprawni gospodarkę narodową

Warszawa. (PAP) W dniu 8 bm. odbyło się wspólne posiedzenie Rady Głównej Związku Rewizyjnego Spółdzielni, rad nadzorczych „Społem" i Banku Gospodarstwa Spółdzielczego.

W obradach wzięli udział delegaci wymienionych organizacji z terenu całego kraju.

Obrady zagaił prezes Banku Gospodarstwa Spółdzielczego, Daniel Kuszewski.

Na przewodniczącego zjazdu zaproszono prezesa Ochaba. Do prezydium weszli: min. Grubecki, wicemarszałek Szwalbe, pp.: Kuszewski, Papieska, Pszczółkowski, prezydent Tołwiński, Domański i prezes Żerkowski.

Prezes Żerkowski omówił w sprawozdaniu wykonanie uchwał, przyjętych na ostatnim zjeździe spółdzielczym w sprawie zmiany struktury spółdzielczości.

Następnie prelegent omówił zmiany w **spółdzielczości polegające na dostosowaniu jej struktury do nowej struktury gospodarczej Państwa Ludowego.** Głównym zadaniem jest zwiększenie roli spółdzielczości na wsi, wyrównanie proporcji między spółdzielczością „dołową" i jej nadbudową w postaci Central Spółdzielczych, dalej — ściślejsze powiązanie prac spółdzielczości z planową działalnością gospodarczą państwa.

Przeprowadzony został właściwy podział ról pomiędzy Centralami Spółdzielni i pomiędzy CZS.

Rola samorządu w przedsiębiorstwie polegać będzie na tym, że powołana zostanie Rada Gospodarcza — czynnik opiniodawczy w zakresie współpracy przedsiębiorstwa ze spółdzielniami. W centrali spółdzielczo-państwowej istnieć będzie samorząd w postaci Walnego Zgromadzenia i Rady Nadzorczej, których kompetencje odnosić się będą — jak w Centrali Spółdzielczej do działalności rewizyjnej, szkoleniowej, instrukcyjnej i propagandowej.

W zakresie działalności gospodarczej organa te posiadać będą rolę opiniodawczą. Rada Nadzorcza Centrali Spółdzielczo-Państwowej wybierana jest w ¾ przez Walne Zgromadzenie, a w ¼ — mianowana przez ministra. Rada Nadzorcza wybiera członków zarządu, których zatwierdza minister, przy czym tych członków, którzy sprawują czynności rewizyjne — zatwierdza CZS.

Wycieczki na Targi do Poznania

POZNAŃ. (PAP) P. B. P. „Orbis" organizuje na Międzynarodowe Targi w Poznaniu mające się odbyć w czasie od 24. IV. do 9. V. rb., indywidualne i masowe wycieczki dla grup zamkniętych.

W związku z tym ‚Orbis" przygotował w Poznaniu kwatery i wyżywienie oraz zorganizował zwiedzanie Targów i miasta, jak również opracował cały szereg wycieczek w okolice Poznania.

Wycieczki obejmują najciekawsze rejony turystyczne, położone k/Poznania, jak *Kórnik* z zamkiem Zamoyskich i bogatymi zbiorami sztuki, *Gniezno*, prastary gród Lecha z katedrą z X. wieku i grobem św. Wojciecha, *Biskupin* — wykopalisko prehistoryczne, Piastów i inne dalsze, do Miłosławia, Szczecina itp.

Każdy uczestnik, zgłaszający się do „Orbisu" otrzyma książeczkę z kuponami, upoważniającymi do korzystania w Poznaniu z noclegów, wyżywienia, zwiedzania, wycieczek itp. Również bilet wstępu na Targi można będzie nabyć przy wykupieniu książeczki z kuponami.

Wszelkie informacje dotyczące wyjazdu na Targi, zawarte zostały w Informatorze, który będzie dodawany do karnetów.

Karnety i informator na Targi, są do nabycia we wszystkich placówkach „Orbisu".

Zjazd polskich związków w Czechosłowacji

Praga (PAP). W czeskim Cieszynie odbył się pierwszy zjazd Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego i Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Czechosłowacji.

Zebrani delegaci uchwalili rezolucję, w której wyrażają rządom Czechosłowacji i Polski podziękowanie za umożliwienie pracy kulturalno - oświatowej i społecznej.

Zbyteczny import

Czy Szwecja ulegnie amerykańskiemu kapitałowi?

SZTOKHOLM. (PAP). Przywódca szwedzkiej partii komunistycznej Linderot, zamieścił w organie 9 partyj komunistycznych i robotniczych ukazującym się w Belgradzie artykuł w którym stwierdza, *że Szwecja coraz bardziej uzależnia się od kapitału amerykańskiego.* W wyniku chwiejnej polityki socjal - demokratycznego rządu szwedzkiego i wskutek współpracy finansjery szwedzkiej z kapitalistami amerykańskimi, Stany Zjednoczone zdołały wyeksportować do Szwecji w latach 1946 i 1947 *ogromną ilość towarów zupełnie zbytecznych dla szerokich mas narodu szwedzkiego.* W ten sposób Szwecja pozbawiona została cennych zapasów walut i złota.

Rząd szwedzki przypatrywał się temu bezczynnie, a gdy wreszcie w marcu ubiegłego roku wprowadził ograniczenia importowe, Amerykanie włączyli do traktatu handlowego ze Szwecją odpowiednie klauzule udaremniające te ograniczenia

Obecnie Stany Zjednoczone uzależniają udzielenie Szwecji kredytów od podporządkowania jej polityki planom amerykańskim. Przez udział swój w planie Marshalla wszedł rząd szwedzki na drogę ustępstw, które z płaszczyzny gospodarczej muszą go sprowadzić na drogę politycznej i militarnej zależności od Stanów Zjednoczonych. Przeciwstawiają się tej linii politycznej w Szwecji jedynie komuniści i niektórzy socjal-demokraci odsunięci zresztą od wpływów na kierownictwo swej partii.

5 miliardów złotych dla Warmii i Mazurów

WARSZAWA. (API) *Na zagospodarowanie terenów Warmii i Mazurów Państwowy Plan Inwestycyjny przewiduje w rb. sumę 5 miliardów zł.*

Inwestycje przeprowadzano obecnie w ramach przeznaczonych kredytów obejmują usprawnienie komunikacji, rozbudowę ośrodków mieszkalnych oraz podwyższenie poziomu gospodarki rolnej i leśnej.

Duże sumy przeznaczone zostały również na rozbudowę przemysłu miejscowego, który szczególnie w branży drzewnej posiada na tamtejszych terenach szerokie możliwości rozwojowe.

5-miliardowy wkład w inwestycje zapewnia zagospodarowanie Ziemi Warmińsko-Mazurskiej, która stać się winna jednym z centrów gospodarki rolnej, leśnej i rybnej.

Egzekucja greckich powstańców

Ateny. (obsł. wł.) W miejscowości Lamia trybunał wojskowy wydał sześć wyroków śmierci na powstańców, wśród których znajduje się jedna kobieta. Trzy inne wyroki śmierci zostały wykonane w Lamii w dniu 7 bm.

Z konferencji genewskiej

Rezolucja potępiająca faszystowską propagandę

wniesiona na skutek inicjatywy państw demokratycznych

Genewa (PAP). Po 14-dniowych debatach konferencji w sprawie wolności prasy ciągła ofensywa ZSRR, Polski i innych państw demokracji ludowej, wysuwająca na pierwszy plan sprawę walki z podżegaczami wojennymi i propagandą ideologii faszystowskiej, doprowadziła do tego, że delegacja amerykańska zmuszona była wnieść rezolucję, podpisaną przez 8 państw, mianowicie: Kanadę, Chiny, Meksyk, Holandię, Szwecję, Wielką Brytanię, Stany Zjednoczone i Urugwaj, potępiającą szerzenie fałszywych informacji oraz propagandę wojenną.

Delegat amerykański Canton zabrał głos celem zreferowania rezolucji 8 państw w sprawie fałszywych informacji oraz propagandy wojennej. Z rezolucją na ten sam temat wystąpiła delegacja australijska.

Delegat Polski min. Grosz wystąpił z wnioskiem stworzenia komitetu redakcyjnego, który by się zajął opracowaniem obu rezolucji i zredagował ogólną rezolucję.

Za wnioskiem padły 24 głosy, przeciwko 6. Po raz pierwszy na konferencji wniosek nieamerykański zdobył taką większość.

Komitet redakcyjny został stworzony w składzie USA, ZSRR, Anglia, Jugosławia, Brazylia, Francja, Belgia i Australia.

Na posiedzeniu drugiej komisji omawiano kwestię cenzury wiadomości, podawanych przez korespondentów zagranicznych.

Zabrawszy kilkakrotnie głos w dyskusji, przedstawiciel Polski minister pełnomocny Przyboś wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że korespondenci zagraniczni korzystają w Polsce z pełnych przywilejów.

Na komisji trzeciej obradowano nad wnioskiem w sprawie stworzenia międzynarodowego sądu honorowego dziennikarzy, który by rozpatrywał wszystkie sprawy jaskrawego zniekształcenia wiadomości

Wobec tendencji pewnych delegacji do powołania takiego sądu, składającego się z właścicieli pism i dziennikarzy, zabrał głos przewodniczący Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy Kenyon, który oświadczył, że dziennikarze nie zwracają się do rządów o powołanie takiego sądu, który powinien mieć charakter społeczny.

Delegacja polska poparła to stanowisko, podkreślając, że jest sprawą dziennikarzy sądzić swoich kolegów, którzy nadużywają dobrego imienia dziennikarza.

Sądy — powiedział delegat polski dyr. Konopka — *mogą udzielać tylko moralnego poparcia i nie należy dziennikarzy sądzić na jednej ławie z wielkimi właścicielami gazet.*

Wniosek został zdjęty z obrad komisji i przekazany do komisji ONZ dla spraw wolności słowa.

Bojówki Forstera

torturowały i mordowały Polaków

(Dokończenie ze strony 1)

życiem. Wykaz trzeci obejmuje 371 członków rodzin polskich funkcjonariuszy kolejowych, zamordowanych przez hitlerowców.

Po odczytaniu tego straszliwego bilansu śmierci, prokurator Cyprian stwierdzając, iż Polacy ci padli ofiarą bojówek SA i SS, podporządkowanych Forsterowi, domaga się od oskarżonego wyjaśnienia. Prokurator zapytuje też Forstera, czy uprawiana przezeń propaganda nawoływała do walki przeciw Polakom.

Forster: Przecież to była propaganda ogólna kierowana z Berlina przez ministerstwo propagandy Rzeszy. Dyrektywy były tu podawane centralnie z Berlina.

Prokurator: Innymi słowy, oskarżony potwierdza naszą tezę, że wtedy, kiedy Gdańsk nie był jeszcze oficjalnie wcielony do Rzeszy, oskarżony podporządkował podległych mu ludzi wpływom kierowanej przez Goebbelsa propagandy.

Z kolei Trybunał wysłuchał zeznań świadka Stanisława Knauffa, który od r. 1937 aż do wybuchu wojny pełnił funkcje referenta spraw społecznych w Komisariacie Generalnym R. P. w Gdańsku. W okresie swego urzędowania świadek niejednokrotnie przyjmował skargi Polaków, pobitych przez hitlerowców.

Urząd pracy (Arbeitsamt) uniemożliwiał Polakom otrzymanie pracy.

„Stwierdziłem jednak — mówi świadek — **że ci sami Polacy, których przedtem uznano za niezdolnych do wykonywania zawodu, otrzymywali pracę natychmiast, jeśli zgłosili się do tak zwanego „Arbeitsfrontu", organizacji podległej NSDAP."**

W dniu wybuchu wojny świadek aresztowany został już o świcie i podobnie, jak wiele tysięcy innych Polaków osadzony w Viktoria-Schule. Świadek został ciężko poraniony uderzeniami kolby rewolweru w głowę, pomimo, iż posiadał legitymację dyplomatyczną. Do Viktoria-Schule przychodzili hitlerowcy z zewnątrz i maltretowali aresztowanych w nieludzki sposób. Część aresztowanych wysłana została następnie do obozu w Stutthofie.

W godzinach popołudniowych przesłuchiwano świadków, którzy dorzucili szereg nowych szczegółów do sprawy traktowania Polaków schwytanych przez hitlerowców w Gdańsku.

Świadek Jan Górski, nurek z Gdańska, zeznał, że 1 września 1939 r. został aresztowany przez gdańską Schutzpolizei, która go skatowała i wtrąciła do celi, wypełnionej obrońcami poczty polskiej. Do więzienia przybył pewnego dnia Forster, który obszedł ustawionych w szereg więźniów, zapowiadając, że będą odpowiadać za zadanie Niemcom ciężkich strat.

Wszyscy pocztowcy polscy, uwięzieni ze świadkiem w jednej celi, zostali przez hitlerowców zabici.

Stanisław Grąbczewski, aresztowany przez SS-manów w Gdyni, bezpośrednio po zdobyciu tego miasta przez wojska niemieckie, opowiada szczegółowo, jak aresztowanych Polaków pędzono biegiem do Gdańska. Podczas tego tragicznego marszu więźniowie byli wystawieni na napaści ze strony niemieckich przechodniów, którzy pluli na nich, kopali ich i obrzucali kamieniami.

Bestia w ludzkim ciele

Świadek podaje wstrząsające szczegóły masowej egzekucji 38 pocztowców polskich na strzelnicy w Sopocie. Po egzekucji nowoprzywiezionej grupie aresztowanych Polaków, wśród których był świadek, kazano zdejmować obrączki ślubne, z palców pomordowanych i wybijać im złote zęby. Kiedy więźniowie wzdrygali się przed tego rodzaju profanacją SS-mani zabrali się do rabowania zwłok.

Hitlerowcy polecili więźniom zbierać gołymi rękami mózgi ludzkie, które leżały porozpryskiwane na strzelnicy.

Świadek opowiada dalej o udręce polskich więźniów cywilnych. Jednego z więźniów ubrano w ornat kościelny, zrabowany na Westerplatte i uwiązanego na sznurze oprowadzano po całym obozie. Więźniowi temu hitlerowcy dali do ręki granat i kazali manipulować nim tak długo, aż granat wybuchł i rozszarpał go. Więźniów używano do rozładowywania bomb lotniczych niewypałów, którymi było gęsto zasłane podszycie lasu na Westerplatte.

Bohaterska obrona poczty polskiej

Szczegóły obrony poczty polskiej podał świadek Władysław Milewczyk. Oddziały Heimwehry zaatakowały nad ranem dnia 1 września 1939 r. polski urząd pocztowy ze wszystkich stron, ale zostały odparte. Niemcy ponawiali swoje ataki parokrotnie, ale rozbijały się one o bohaterski opór polskich obrońców. Dopiero koło południa nadjechała niemiecka artyleria, która ciężkim ostrzeliwaniem przechyliła ostatecznie szalę zwycięstwa na stronę posiadających olbrzymią przewagę materiałową Niemców.

Z kolei zeznawał świadek Franciszek Szwinke. W więzieniu w Gdańsku, w którym był wraz z kilkoma innymi Polakami, zarządzono apel na dziedzińcu więziennym. O godzinie 15 przyszedł tam osk. Forster na czele swojej świty. Przechodząc przed szeregami więźniów, Forster obrzucił Polskę i Polaków stekiem wyzwisk.

Dalszy ciąg rozprawy w piątek, dnia 9 bm.

Zastępca Franka przed trybunałem

Kraków (PAP). Dochodzenia w sprawie szefa rządu tzw. generalnego gubernatorstwa, zastępcy i najbliższego współpracownika Franka — Józefa Buehlera, który przebywa w więzieniu polskim, dobiegają końca.

Dochodzenia prowadzone są przez sędziów i prokuratorów krakowskiej okręgowej komisji badania zbrodni niemieckich, pod przewodnictwem sędziego apelacyjnego śledczego do spraw wyjątkowego znaczenia Jana Sehna.

Zebrany w toku dochodzeń materiał obejmuje około 30.000 kart. Są to przede wszystkim autentyczne poniemieckie dokumenty, zebrane w kraju i za granicą. Stanowią one zapowiedź polityki, jaką stosowaliby hitlerowcy w okupowanych obszarach w wypadku wygrania wojny.

Wśród dokumentów znajduje się także szereg kartotek więziennych gestapo w Krakowie. M. in. znaleziono oryginalny nakaz osadzenia w więzieniu premiera Cyrankiewicza.

Nowi członkowie w ONZ

Nowy Jork. (PAP) Konferencja stałych członków Rady Bezpieczeństwa wykazała, że jedynie Burma może liczyć na jednogłośne przyjęcie jej do ONZ.

Delegat ZSRR Gromyko, zgodnie z poprzednim stanowiskiem Związku Radzieckiego i Polski z czasów jej członkostwa w Radzie — uzależnił poparcie kandydatury Włoch od zgody pozostałych wielkich mocarstw na przyjęcie do ONZ Węgier, Rumunii i Finlandii. Na przychylne rozpatrzenie prośby Transjordanii, Gromyko wyraził zgodę pod warunkiem zaakceptowania podań Albanii i Republiki Mongolskiej.

Amerykański plan rządu Niemiec zachodnich

Londyn. (PAP) Agencja Reutera donosi, iż Stany Zjednoczone zaproponowały 5-punktowy plan utworzenia rządu Niemiec zachodnich.

Plan ten, który ma być wcielony w życie stopniowo w ciągu jednego roku, przewiduje:

1. Utworzenie tymczasowego rządu, obejmującego Bizonię i francuską strefę okupacyjną.

2. Terytorialną reorganizację poszczególnych krajów, których obecne granice określone zostały strefowym podziałem Niemiec.

3. Wybór zgromadzenia ustawodawczego.

4. Opracowanie przez to zgromadzenie projektu konstytucji.

5. Formalne powołanie do życia stałego rządu Niemiec zachodnich.

Wspólna lista komunistów i socjalistów

w wyborach do czechosłowackiego parlamentu

Praga (PAP). — Wicepremier rządu czeskiego i przewodniczący centralnej rady związków zawodowych Antonin Zapotocky, wygłosił przemówienie na plenarnej sesji rady związków zawodowych i zaproponował utworzenie wspólnej listy wyborczej wszystkich postępowych i demokratycznych sił narodu.

Wniosek ten poparty został przez socjal-demokratę ministra opieki społecznej i sekretarza generalnego rady związków zawodowych Evzena Erbana, jak również przez przewodniczącego partii socjal-demokratycznej Zdenka Fierlingera.

Płonący tankowiec woła o pomoc

Baltimore (obsł. wł.) Tankowiec amerykański „Kettle Creek" z pełnym ładunkiem nafty i czterdziestu ludźmi załogi wezwał pomocy, ponieważ został ogarnięty pożarem, którego załoga sama nie może ugasić.

Statek znajduje się na Atlantyku w odległości 90 mil na południe od Baltimore. Sygnały alarmowe zostały przejęte przez kilka statków, które pośpieszyły na ratunek „Kettle Creek".

Profesorowie uniwersytetu strajkują w Pekinie

Moskwa (PAP). Według doniesień agencji TASS, profesorowie uniwersytetu w Pekinie rozpoczęli 3-dniowy strajk, domagając się poprawy warunków bytu. Studenci uniwersytetu na znak solidarności przedłużyli swój strajk o dalsze 3 dni. W chwili obecnej w Chinach strajkują studenci 5 uniwersytetów, portestując w ten sposób przeciwko rozwiązaniu związku studentów w Chinach północnych.

PARYŻ. (PAP). **W Marsylii rozpoczęły się obrady krajowego kongresu robotników portowych i stoczni.** Uczestnicy kongresu domagają się podwyżki płac, która zrównoważyłaby ostatni wzrost cen. (w)

Przegląd prasy

Ślepcy

„NARODOWIEC" analizuje przyczyny, które uniemożliwiły zjednoczenie Europy środkowo-wschodniej w obliczu agresji niemieckiej w r. 1939 i zwraca szczególnie uwagę na politykę sanacji w tym okresie.

„Główną przyczyną niemożliwości zjednoczenia Europy środkowo-wschodniej był brak należytej woli takiej jedności u samych zainteresowanych państw. Piłsudski i jego otoczenie nienawidziło Czechów. Metody stosowane wobec Litwinów i Ukraińców zwiększały tylko nienawiść do Polski i ułatwiały robotę niemiecką. Kiedy Beck doszedł do władzy i stawiał na Niemcy, Hitler był już pewny zwycięstwa. Po zamordowaniu króla jugosłowiańskiego Aleksandra przez agenta niemieckiego, Stojadinowicz i książę regent Jugosławii Paweł, zaczęli taką samą politykę jak Beck.

Z polskiej Białej Księgi dowiadujemy się, że w roku 1935 była delegacja włoska w Warszawie, by skłonić Becka do niepoświęcania Austrii. Nie przekonała go jednak i wówczas Mussolini tak, że zwrócił się ku Niemcom.

Amb. Łukasiewicz głosił z zadowoleniem w Paryżu, że Czechosłowacja jest skazana na śmierć i groził wojną z Rosją, gdyby Rosja wsparła Czechosłowację. Tymczasem jedno spojrzenie na kartę jasno każdemu uprzytomniało, że co prawda Czechosłowacja była zagrożona śmiertelnie po zajęciu Austrii, ale po zajęciu Czechosłowacji żołnierz niemiecki stanął w Słowacji i ramię niemieckie sięgało aż poza Lwów. Na kongresie historyków niemieckich w Erfurcie w roku 1936 otwarcie mówiono, że „wbiwszy palce w ciało słowiańskich państw nad Bałtykiem (Prusy Wschodnie), poprzez Śląsk do Słowacji i poprzez Austrię należy palce te ścisnąć i zagrabić wszystko, co się między nimi znajduje."

„NARODOWIEC" kończy swój wywód w sposób następujący:

„Wszystkie narody, czy zwycięskie czy pobite, pozbyły się swoich ślepców. Tylko w narodzie polskim współwinowajcy ostatnich katastrof usiłują grać jeszcze pewną rolę, chociaż wnosili oni do polityki wewnętrznej te same rozbijackie pasje, jakimi ułatwili Hitlerowi pierwsze zdobycze i rozpętanie wojny.

Ich własny organ londyński „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza" pyta, czemu dzieje się to tak powoli i pisze, że „opinia polska nie potrafiłaby zrozumieć, a historia z pewnością nie wybaczyłaby naszym politycznym przywódcom, gdyby ignorując przemiany w sytuacji międzynarodowej, dalej marnowali energię na jałowe spory i targi."

Po ich własnym organie nie można chyba oczekiwać ostrzejszej krytyki.

Nie mieli oni nigdy względu ani na własny naród, ani na sytuację międzynarodową. Znali tylko siebie i swój interes, raczej odczuty niż dobrze zrozumiany."

Victor Leduc
naczelny redaktor „Action"

Nowy bluff francuskiego rządu

(Korespondencja własna „Dziennika Zachodniego")

Victor Leduc, ur. w 1912 roku zadebiutował jako dziennikarz w Ruchu Oporu. Ukończywszy studia filozoficzne na Sorbonie, poświęcił się pracom naukowym i stał się wykładowcą filozofii.

Zmobilizowany, walczył w Alpach. Po zawieszeniu broni, powrócił do wykładów w jednym z liceów Paryża, lecz wkrótce poświęcił się całkowicie pracy w Ruchu Oporu.

Był szefem Ruchu w okręgu Tuluzy. Zatrzymany przez policję w 1943 r., ucieka w 1944 z więzienia i wraca do pracy konspiracyjnej, do Paryża, gdzie wspólnie z Kriegel-Valrimontem obejmuje kierownictwo wydawnictwa podziemnego „Action". Po wyzwoleniu Paryża staje się naczelnym redaktorem tego pisma, które to stanowisko piastuje do chwili obecnej.

Specjalnością jego, jako publicysty są sprawy polityczne i ekonomiczne.

PARYŻ, w kwietniu

Rząd francuski robi wiele hałasu dokoła nie istniejącej akcji obniżki cen, którą rozpoczął jakoby 31 marca.

Aby zrozumieć o co chodzi, trzeba cofnąć się o kilka miesięcy wstecz do okresu wielkich strajków w listopadzie i grudniu. Daniel Mayer, minister pracy zobowiązał się wówczas do utrzymania siły nabywczej zarobków robotniczych, zaś związki zawodowe przyjęły obietnicę do wiadomości, oświadczając, że sytuacja związana z problemem cen będzie zbadana w końcu marca przez CGT, która poweźmie odpowiednie decyzje.

Tymczasem od dnia wielkich obietnic ceny ani na moment nie przestały wzrastać. Koszty utrzymania podniosły się o 20% w ciągu tego okresu, a polityka ekonomiczna rządu oparta na planie Mayera przyspieszyła jedynie tę zwyżkę.

Jasne więc, dlaczego teraz, gdy mija termin ustalony przez CGT, rząd Schumana usiłuje przedstawić opinii publicznej efektowne osiągnięcia i uniknąć skutków sytuacji przez siebie wytworzonej.

Stąd głośne fanfary o zniżce cen.

Komedia a nie realny wysiłek

Jeśli jednak przyjrzeć się zbliska decyzjom powziętym przez radę ministrów 31 marca, stanie się łatwo zrozumiałe, że chodzi tu raczej o komedię, niż o realny wysiłek.

Te nieliczne artykuły, które objęte zostały zniżką są w ogóle bardzo mało pokupne wśród ludności. Natomiast w dziedzinie węgla i elektryczności obniżka nie będzie miała efektu, gdyż z drugiej strony zamknięte zostały kredyty dla większych robót, co nieuchronnie wywoła zmniejszenie popytu wskutek bezrobocia.

Ta kombinacja uzgodniona z wielkim przemysłem ma na celu oszukanie opinii publicznej i zamaskowanie kryzysu, który coraz poważniej daje się odczuć w kraju.

Zresztą prasa już po 2 dniach nie próbowała ukryć, że dekrety rządowe wywołają minimalne zmiany w tabeli cen, ponieważ zniżka kosztów utrzymania nie przekroczy 3%.

Jakże daleko od obietnic ministra Daniela Mayera, jeśli nawet konserwatywny „Figaro" stwierdza, że decyzje nie wypełnią przepaści pomiędzy zarobkami a cenami.

Ukryte zarobki kapitalistów

Toteż biuro Generalnej Konfederacji Pracy złożyło natychmiast oświadczenie, że zniżka ta jest niedostateczną. CGT wystosowało apel do wszystkich komitetów pracy, aby zdwoiły wysiłki w celu zdemaskowania sztucznych zwyżek cen, zwiększających oficjalne lub ukryte zarobki kapitalistów. Chodzi o ujawnienie ich przed opinią publiczną, gdyż jedynie akcja całego pracującego społeczeństwa może spowodować rzeczywiste obniżenie kosztów utrzymania.

Z tego względu należy przywiązywać dużą wagę do decyzji Narodowej Konferencji Komitetów Pracy, która odbywa się w pierwszych dniach kwietnia, gromadząc ponad 7 tys. delegatów.

Decyzje te będą miały wielkie znaczenie, ponieważ wyrażą wolę pracującej Francji. Rządowy bluff nie pozwoli uniknąć reakcji skutków zdrady wobec prawdziwych interesów narodu francuskiego.

Leduc



3 kwietnia rozpoczął się w całym kraju pobór młodzieży do organizacji „Służba Polsce". Na zdjęciu kandydat badany przez jedną z komisji poborowych w Warszawie

Foto SAP

Jugosławia buduje przemysł

Rosną huty i potężne fabryki

Jednym z najważniejszych zadań, jakie sobie postawiła Jugosławia w 5-letnim planie gospodarczym, jest wybudowanie ciężkiego przemysłu, którego brak uzależniał dotychczas Jugosławię gospodarczo od zagranicy. **W pierwszym rzędzie chodzi tutaj o hutnictwo i przemysł maszynowy, które to gałęzie przemysłowe stać się mają podstawą rozwoju innych dziedzin przemysłu i źródłem urządzeń fabrycznych.**

Od razu w pierwszym roku jugosłowiańskiej 5-latki rozpoczęła się budowa pierwszych fabryk przemysłu ciężkiego. Wybudowano już część przyszłej wielkiej fabryki ciężkich obrabiarek w Żeleżniku koło Belgradu. Fabryka ta po ostatecznym wykończeniu będzie jedną z największych w Europie. **W Lublanie budują się wielkie „zakłady Tita", „Titostroj", w których produkowane będą turbiny wodne dla celów elektryfikacji kraju. W Zagrzebiu ukończono już budowę fabryki kotłów parowych i maszyn hydraulicznych.** Także znaczna część fabryki maszyn elektrotechnicznych „Rade Konczar" jest już gotowa. Ponadto trwają prace przy budowie szeregu innych fabryk ciężkiego przemysłu, jak np. wielka stalownia w Żenicy.

W sercu przemysłu żelaznego

W najbliższym czasie rozpoczną się prace nad budową wielkich zakładów przemysłu żelaznego w Sisku; zakłady te staną się jądrem nowego ośrodka przemysłu ciężkiego w Jugosławii. Już przed wojną zbudowano w Sisku mniejsze huty z ogólną zdolnością produkcyjną około 20.000 ton surowego żelaza rocznie. Wokół tych hut postawione będą dalsze, a obok nich **projektowana jest fabryka tzw. rur Mannesmanna.**

Produkcja tych rur jest niezmiernie potrzebna zwłaszcza ze względu na rozwijający się jugosłowiański przemysł naftowy, który dzięki tej produkcji uniezależniony będzie od zagranicy. Dotychczas rur Mannesmanna w Jugosławii nie produkowano. Także fabryka kół, która stanie w Lublanie, otrzymywać będzie podstawowe materiały z hut w Sisku.

Własna bawełna

Pierwsze próby uprawy bawełny w Jugosławii czynione były już w roku 1946. W 6 miejscach obsiano wtedy bawełną większe obszary uprawne. Siew bawełny rozpoczął się w kwietniu i trwał przez miesiąc. Plan obsiewu wykonany został w 127 proc., w jednym powiecie nawet w 158 proc. Tegoroczny urodzaj bawełny jest bardzo dobry, krzewy w niektórych działkach miały do 150 kokonów. Ogólnie biorąc, uprawa bawełny powiodła się bardzo dobrze, tylko miejscami rośliny zniszczone zostały bądź przez suszę, bądź przez nadmierne deszcze. Mimo to brak jeszcze dostatecznych doświadczeń w uprawie bawełny i doświadczenia te rolnicy jugosłowiańscy będą dopiero musieli powoli zdobywać.

Bitwa z żywiołem wodnym

Na rzece Neretwi, nad którą w 1943 roku rozegrały się wielkie bitwy partyzantów marsz. Tito z Niemcami, zaczęła się nowa bitwa — walka człowieka z żywiołem wodnym. Na Neretwi wybudowany ma być cały system wodnych ośrodków energetycznych, przy czym jeden z tych ośrodków ma należeć do kategorii największych obiektów tego rodzaju w całej Europie. W ciągu lat pięciu wybudowana będzie wielka zapora i od Konic aż do ujścia rzeki Ramy rozciągać się będzie jezioro długości 30, szerokości 2 kilometrów. Przez dwa wielkie tunele 2-kilometrowej długości woda przeprowadzana będzie do podziemnej elektrowni, produkującej wielkie ilości energii elektrycznej. Dalsze elektrownie powstaną w ujściu Ramy do Neretwi, koło Prenja i koło Mostaru.

Prace nad zaporą i przy budowie elektrowni podziemnej rozpoczęto we wrześniu 1946 roku. Zapora będzie miała wysokość 70 metrów. Przebijanie tuneli głównych i pomocniczych ukończone ma być już w dniu 1 maja b. r. Jeszcze w końcu roku ubiegłego zakończona została budowa mostu na Neretwi, długości 109 m. Wielka hydrocentrala rozpocznie produkcję w 1951 roku.

st. cz.

Przebudowany Ural

Człowiek wydziera tajemnice górom

Z 92 znanych nauce pierwiastków chemicznych znaleziono na Uralu ponad 80. W 12.000 punktów wydobywa się około 800 różnych minerałów. Węgiel i żelazo, miedź i cynk, naftę i złoto, szlachetne kamienie — kryje w swym wnetrzu Ural.

Już w r. 1800 Ural dostarczał 20 procent światowej produkcji żelaza. Stanowiło to 130.000 ton, co w naszym pojęciu było śmiesznie mało. Ale już wtedy produkcja hut uralskich przewyższała trzykrotnie produkcje Stanów Zjednoczonych i dorównywała prawie produkcji Anglii.

Ural stracił jednak dość szybko swoje znaczenie. W ówczesnej Rosji nie było miejsca na rozwój przemysłu. Inwestycje rządu radzieckiego zadecydowały wprost o niesłychanym wzroście przemysłu uralskiego. Powstał uralsko-kuźnicki kombinat węglowy i metalurgiczny. W latach 1929—1935 inwestycje osiągnęły cyfrę 8 miliardów rubli. W roku 1938 wyprodukowano 2,6 miliona ton surowca żelaznego i 3,5 miliona ton stali. Jeden wielki piec magnitogorskiego kombinatu metalurgicznego produkuje teraz więcej, niż cały Ural przed rewolucją. W okresie pierwszych pięciolatek wybudowano 200 nowych wielkich zakładów.

To nie są już legendy

W okresie wojny stal, którą produkowały te piece, broniła kraju. Dziś płyną stąd czerwone strumienie stali odbudowy. Poza potężnymi hutami Magnitogorska, które pod względem technicznego wyposażenia nie mają sobie równych na świecie, wybudowano na Uralu zakłady metalurgiczne w Tagilu i Czelabińsku. Zakłady w Czusowie, Sierowie, Złatouście i wielu innych miejscowościach zostały gruntownie przebudowane, rozszerzone i zmodernizowane. Złatoust znany był już kiedyś z produkcji kling damasceńskich. Dziś miasto to przoduje w produkcji stali nierdzewnej.

W Orsku dymią kominy południowo-uralskiego kombinatu niklowego, największej fabryki kolorowych metali w Związku Radzieckim. W Orsku także powstaje nowy olbrzym radzieckiego ciężkiego przemysłu maszynowego: „Południowo-Uralskie zakłady budowy maszyn", jedna z największych inwestycji nowego planu pięcioletniego.

Ural posiada dużo metali kolorowych. Stanowią one podstawę przemysłu Ufy (nikiel, Krasnouralska, Bljawińska (mosiądz). Powstają nowe zakłady, produkujące cynk, miedź, aluminium, magnezję.

W centralnym Uralu eksploatuje się bogate źródła nafty. Niewyczerpane pokłady chrizotylu stanowią dla fabryk, produkujących azbest, cenny surowiec. W dolinie rzeki Kamy wydobywa się rtęć. Na północ od Świerdłowska znaleziono platynę, najszlachetniejszy metal na świecie, gdzieniegdzie zaś tajemnicze lasy i skały kryją w sobie złoża złota, z którymi tyle związanych jest baśni i legend ludu uralskiego.

Nowe miasta

W roku 1945 ekspedycja geologiczna znalazła na Uralu olbrzymie złoża boksytowe. Uczeni stwierdzili, że są to największe na świecie złoża. Zdobywcy nowych bogactw nazwali to miejsce „Krasnaja Szapoczka" („Czerwony kapturek"). Przystąpiono niezwłocznie do wiercenia szybów. Człowiek wdarł się w głąb ziemi. Ale i powierzchnia ziemi zmieniła swe oblicze. Wyrosły nowe domy, ulice, place. W krótkim czasie powstały trzy szkoły, poliklinika, szpital, dwa domy klubowe, biblioteka i radiostacja. Na oczach dumnych z dokonanego dzieła mieszkańców i na oczach całego Związku Radzieckiego wyrosło nowe miasto. Otrzymało ono nazwę Siewierouralsk. Tam, gdzie przed trzema laty rozpościerała się u stóp Uralu głucha, milcząca tajga, dziś tętni życiem miasto, wznoszą się wieże wiertnicze, stacje elektryczne, potężne dźwigi przeładunkowe.

Tak dziś wygląda Ural, obudzony przez człowieka z tysiącletniego snu, zamieniony przezeń w potężny arsenał przemysłowy.

Ciekawe wyniki pracy

uczonego radzieckiego

MOSKWA. (PAP). Znany biolog radziecki prof. Michał Gerasimow po 20 latach prac badawczych opracował metodę, pozwalającą odtworzyć z kości czaszki układ mięśniowy głowy, a w szczególności twarzy a nawet rodzaj zarostu i uwłosienia. Na podstawie tej metody prof. Gerasimow odtworzył z całą dokładnością szereg popiersi wybitnych postaci z historii rosyjskiej, biorąc za punkt wyjścia ich czaszki, znalezione w grobowcach. Metoda prof. Gerasimowa oddaje wielkie usługi archeologii i antropologii radzieckiej, pozwalając na podstawie odkopanych szkieletów zrekonstruować ich układ mięśniowy.

Porównanie odtwarzanych przez prof. Gerasimowa popiersi z zachowanymi podobiznami lub nawet fotografiami wykazało każdorazowo wprost uderzające podobieństwo. Metoda prof. Gerasimowa znajduje również zastosowanie praktyczne. Niedawno na prośbę władz śledczych prof. Gerasimow odtworzył popiersie nieznanego chłopca — topielca, którego zwłoki, w stanie silnego rozkładu, znaleziono na brzegu rzeki. Zdjęcie popiersia umieszczone w gazetach pozwoliło rodzicom rozpoznać w topielcu ich zaginionego przed rokiem syna.

Handel i rzemiosło

współpracuje ze stoczniami

GDYNIA. (PAP). W związku z budową nowych jednostek na stoczniach polskich i stale wzrastającą produkcją stoczni, zwiększają się zapotrzebowania stoczni na wytwory przemysłu i rzemiosła prywatnego. W związku z tym odbyła się w Gdyni konferencja przedstawicieli stoczni polskich z przedstawicielami Izby Przemysłowo-Handlowej oraz Izby Rzemieślniczej. Celem konferencji była sprawa nawiązania współpracy przemysłu stoczniowego z przemysłem i rzemiosłem prywatnym Wybrzeża w zakresie zaopatrzenia stoczni w niezbędne do produkcji wytwory przemysłu.

Dyrekcja ZSP przedstawiła swoje zapotrzebowania na poszczególne fabrykaty. Obie Izby dokonają między sobą rozdziału zleceń i przystąpią w najbliższym czasie do czynnej współpracy z przemysłem stoczniowym.

Wieczór poetycki Tuwima

w Polskim Radio

WARSZAWA. (PAP) W ramach cyklu audycji poetyckich, w sobotę dnia 10 bm. o godz. 19, Polskie Radio transmitować będzie z sali koncertowej Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego „Wieczór poezji, satyry i pieśni" Juliana Tuwima w recytacji autora. Niektóre utwory ilustrowane będą muzyką Witolda Lutosławskiego. W programie wieczoru recytowany będzie nie opublikowanej dotychczas fragment poematu Tuwima „Kwiaty polskie".

Będzie to po wieczorze Władysława Broniewskiego drugi z kolei wieczór z cyklu wieczorów poetyckich P. R. W następnych audycjach poetyckich przed mikrofonem Polskiego Radia staną: Leopold Staff, Stanisław Ryszard Dobrowolski, Adam Ważyk i Konstanty Ildefons Gałczyński.

Biblioteka Ziem Odzyskanych

Zagadnienia Ziem Odzyskanych znajdują żywy oddźwięk w całej Polsce. Głębsze poznanie tych ziem może nastąpić przede wszystkim przez coraz liczniejsze wydawnictwa. W ciągu ostatnich trzech lat powojennych ukazało się wiele ciekawych książek opartych na poważnych źródłach. Ale są to wydawnictwa dla szczuplejszego grona. Dla szerszej publiczności trzeba było zatroszczyć się o rzeczy tańsze i lżejsze. Tego zadania podjęły się Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych. Warto dziś przypomnieć zasługi PZWS na polu popularyzacji zagadnień Ziem Odzyskanych w związku z trzechleciem pracy tego wydawnictwa, obchodzonym tego roku w dniach od 3 do 11 kwietnia.

W ramach Biblioteki Popularno-Naukowej utworzono specjalne serie poświęcona zagadnieniom Ziem Odzyskanych. Wydawnictwa PZWS docierają do najszerszych rzesz młodych czytelników, obejmują setki tysięcy młodzieży szkolnej. Wydawnictwami tymi interesują się również starsi, gdyż książki te mają charakter uniwersalny. W 19 pozycjach Biblioteki Ziem Odzyskanych zarysowuje się wyraźna linia. W pierwszym rzucie starano się w sposób przystępny podać najogólniejsze dane z poszczególnych regionów. Opracowano w syntetycznym skrócie Pomorze, Śląsk i Prusy Wschodnie, rzucono również na rynek dwie broszurki o charakterze ogólnym. Pomorzu poświęcono dwie pozycje, *Kondrackiego „Pomorze"* i *Gustowskiego: „Polska a Pomorze Odrzańskie"*. Mamy tu pokrótce ujęte zagadnienia rzeźby terenu, pochodzenia krajobrazu i gleb, klimatu i rozwoju osadnictwa. Szereg szkiców i fotografii uzmysławia liczne podziały, jakim te ziemie ulegały w ciągu wieków.

Zagadnienia Śląska znalazły odzwierciedlenie dotychczas w trzech broszurach. Najciekawsza jest praca *Julii Turskiej-Straszewskiej: „Pomniki Piastów Śląskich mówią"*. Jest to krótka historia najstarszych wiadomości o tej dzielnicy aż po czasy ostatnie. Skomplikowane podziały tej dzielnicy, akcja obronna przeciw germanizacji, ciążenie ku Polsce, bohaterskie zrywy i tragiczne losy — oto treść tych książeczek. Uzupełnieniem jest praca *Zdzisława Kaczmarczyka*, omawiająca *„Dzieje Śląska w wiekach Średnich"*, a więc w okresie najsilniejszych wpływów polskich. Szereg fotografii dokumentuje prasłowiańskość Śląska. Jedną z ciekawszych fotografii jest plan średniowiecznego Wrocławia. Wreszcie przyczynkiem do dziejów Śląska jest broszura *K. Popiołka, omawiająca tragedię Śląska w czasie rewolucji husyckiej w latach 1419 — 1435.*

Najwięcej jednak pozycji poświęcono w Bibliotece Ziem Odzyskanych Prusom Wschodnim, tej krainie najbardziej zapomnianej, najmniej znanej. Historię Prus omawia *Karol Górka*, podkreślając więzy, łączące tę dzielnicę z Polską. Praca *Stanisława Srokowskiego* omawia głównie miasta i ich ludność. Obok miast czołowych takich jak Olsztyn czy Frombork — nadbałtycki Wawel uwzględniono także mniej znane: Nidzicę, Basym, Mikołajki, Olecko i inne. Pokaźnych rozmiarów broszura (100 stron przeszło) *Alodii Kaweckiej-Gryczowej* omawia piśmiennictwo polskie w Prusach Wschodnich. Jest to dobry skrót nielicznych z tego zakresu publikacji przedwojennych. Literatura Prus na przestrzeni historii jest bogata ilościowo, może poszczycić się wielu wielkimi nazwiskami. Bardzo nikłe natomiast wygląda zainteresowanie się ogólnopolskiej literatury tematami pruskimi. „Sprawy wschodniopruskie pokrywało głuche milczenie". Próbką tych nikłych i rzadkich zainteresowań jest wydana w omawianej Biblioteczce *„Podróż do Prus"* w roku 1844 pióra *Augusta Maksymiliana Grabowskiego.* Tych kilka broszur, podających w formie jak najprzystępniejszej wiadomości o kraju Mazurów i Warmiaków to pierwsza jaskółka i zapowiedź naprawienia błędów wielowiekowych na odcinku piśmiennictwa.

„Dole i niedole mazurskie" praca *Emilii Sukertowej-Biedrawiny* to próba osłuchania nas z wymową mazurską, odbiegającą dość daleko od dźwięków Polski centralnej, to próba zapoznania ze zwyczajami i obyczajami ludu mazurskiego. Rozdziały te zbliżają nam lud miejscowy.

Jedną z najciekawszych prac jest broszura *Zdzisława Adama Rajewskiego*, omawiająca wykopaliska Ziem Odzyskanych, te niezbite dowody słowiańskości tych ziem. Doskonałe zdjęcia licznych wykopalisk przedstawiają ulice wykładane drewnem, setki przedmiotów wykopanych a świadczących o łączności duchowej tych ziem z innymi dzielnicami Polski. Rekonstrukcja grodów w Kleszczowie, Arkonie, Strzegoniu, Radogoszczy budzi echa zamierzchłych czasów. Specjalnie wiele tych wykopalisk znaleziono w Wolinie: między innymi garnki z wzorcami, trzewiki, figurki a nawet grzechotkę dziecięcą.

Biblioteczka Ziem Odzyskanych będzie się rozrastała o coraz nowe tytuły. Z czasem tworzy całość, rodzaj podręcznej encyklopedii. Bogatą treścią, doskonałym opracowaniem daleko wychodzi poza normalne wydawnictwa popularne. Małe rozmiary i naprawdę niskie ceny—to dalsze zalety. Sięgnie po te wydawnictwa każdy.

St. Peters

Prace wykopaliskowe w Opolu

Wrocław (st). Przy współpracy prehistoryków wrocławskich z wybitnym znawcą w tej dziedzinie prof. dr Jamką na czele, dobiegają końca trwające już od dłuższego czasu przygotowania do prac wykopaliskowych na terenie Opola. Zostały już zebrane różnego rodzaju materiały naukowe z zakresu badań prehistorycznych Opola, a na ukończeniu znajduje się opracowanie planu wartościowego przyszłych wykopalisk.

Właściwe prace wykopaliskowe przy wydobywaniu ukrytego pod Opolem osiedla z okresu prehistorycznego mają rozpocząć się już z początkiem maja br. Prace te będą prowadzone przez Instytut Śląski we Wrocławiu, opolski Komitet Badań Prehistorycznych oraz Naczelną Dyrekcję Muzeów w Polsce. Kredyt w wysokości 3 milionów zł. został już zapewniony.

Ostatni dzień procesu Schneidera

Prokurator domagał się 5-krotnej kary śmierci

Częstochowa (k). W ostatnim dniu procesu Rudolfa Schneidera prokurator Pietrzykowski w swym 3-godzinnym przemówieniu mówił o niesłychanym terrorze, jaki panował w czasie całej wojny. Niemcy uderzyli przede wszystkim w samo serce narodu, w inteligencję. Po wielu dniach przewodu sądowego odtworzona została historia Zawiercia i powiatu zawierciańskiego, historia zbrodni niemieckich. Z każdego zeznania bije powaga śmierci, ohydą niemieckich zbrodni. Prokurator porównywał gestapo zawierciańskie do polipa, który pochłonął tyle ofiar. Schneider prowadził najbardziej niebezpieczny rodzaj wywiadu, angażował konfidentów i miał z nimi odprawy. Kiedy organizacje niepodległościowe zlikwidowały 3 konfidentów Mazanka, Paciaka i jeszcze jednego znaleziono przy nich legitymacje, podpisane przez Schneidera. Schneider był duszą gestapo, jego motorem. Prokurator przypomniał zeznanie świadka Stefanii Kita, jak na dziedzińcu gestapo nieszczęśliwi więźniowie poddani nieludzkim torturom, błagali swoich katów, aby ich dobili. Gdy prokurator o tym wspomina, na sali słychać głośny płacz i szloch zgromadzonej tam publiczności, nie wyłączając mężczyzn.

Schneider siedzi ze spuszczoną głową. Prokurator naświetlił sylwetkę oskarżonego, który w toku przewodu sądowego sam przyznał wiele faktów. Podkreślił niskie cechy charakteru oskarżonego i szczególne okrucieństwo. Ofiar swych, wywiezionych do Lublińca, Schneider nie wypuszczał często sam jeździł do Lublińca i Oświęcimia. Jak na pośmiertnym apelu padają nazwiska pomordowanych. Pod samą tylko ścianą śmierci w Oświęcimiu zginęło 60 osób z Zawiercia i okolicy. Prokurator mówił o wielkiej sile i mocy narodu polskiego i tych, którzy gehennę tę przetrwali i opowiedzieć o tym mogli na rozprawie. Oskarżyciel mówił także o martyrologii narodu żydowskiego, powołując się na dane statystyczne, pozostawione przez dra Fricka, a przedłożone na rozprawie przez świadka Lewkowicza, b. sekretarza Rady Żydowskiej w okresie przedwojennym, z których wynika, że ze znajdujących się w Zawierciu 7.170 Żydów pozostało zaledwie 100.

Schneider łączy z bezwzględnością cynizm. Trudno zrozumieć, że potrafi objawiać go człowiek. Schneidera nie można porównać nawet ze zwierzęciem, bo byłoby to obrazą dla zwierzęcia. Za mękę i śmierć polskich żołnierzy wolności, za krew Polaków i Żydów, prokurator wniósł o 5-krotną karę śmierci dla oskarżonego.

Po przemówieniu prokuratora, Schneider w ostatnim słowie prosił o wyrozumiałość... i sprawiedliwy wyrok.

Sąd po naradzie ogłosił wyrok, skazujący Schneidera 5-krotnie na karę śmierci. Został on uznany winnym wszystkich zarzucanych mu czynów. W uzasadnieniu przewodniczący, sędzia Kozielewski podkreślił, że Schneider nie okazał żadnej skruchy, że nie może wykazać ani jednego dobrego uczynku w okresie okupacji i że wymierzona mu kara jest niewspółmiernie niska do ogromu popełnionych przez niego zbrodni.

Zjazd Komitetów Odbudowy' Warszawy

Katowice. Prezydium Komitetu Wykonawczego wojew. śląsko-dąbrowskiego dla odbudowy Warszawy w Katowicach zwołało na niedzielę 11 bm., o godz. 11 do sali Marmurowej Urzędu Wojewódzkiego Śląsko-Dąbrowskiego doroczny zjazd delegatów lokalnych komitetów powiatowych i miast wydzielonych przy udziale władz. partii politycznych, ugrupowań społecznych, gospodarczych i organizacji zawodowych.

Staną przed Sądem Doraźnym

Rabusie z ul. Piotrkowskiej za kratkami

Częstochowa (a). Organa M. O. w Częstochowie poszczycić się mogą nowym poważnym sukcesem. Zlikwidowana została szajka bandycka ,która zwabiała przechodniów do ruin przy ul. Piotrkowskiej i tam ograbiała ich doszczętnie.

Likwidacja tej groźnej szajki nastąpiła w wyniku prowadzonej od dłuższego czasu przez funkcjonariuszów służby śledczej obserwacji wspomnianych ruin. Wykrycie sprawców było mocno utrudnione, ponieważ poszkodowani nie meldowali władzom o dokonanych napadach. Milicja zmuszona była przeto zająć się nie tylko odszukaniem rabusiów, ale i samych poszkodowanych.

W czerwcu ub. roku w ruinach przy ul. Piotrkowskiej ograbiony został doszczętnie kupiec tutejszy Bernard Rusiecki (Sobieskiego 60). Gdy późnym wieczorem Rusiecki przechodził ul. Piłsudskiego, będąc podchmielonym, został on zaczepiony przez trzech osobników, którzy zażądali od niego „zafundowania“ im wódki, na co Rusiecki zgodził się. Napastnicy zaprowadzili podchmielonego kupca do jednego z mieszkań przy ulicy Piłsudskiego, gdzie całe towarzystwo uraczyło się obficie alkoholem. Libacja zakończyła się około północy i wówczas wszyscy czterej uczestnicy wyszli na ulicę. Dwaj osobnicy wzięli Rusieckiego pod rękę i udali się w stronę ul. Piotrkowskiej. Trzeci osobnik podążał z tyłu. Gdy wszyscy znaleźli się na ul. Piotrkowskiej, prowadzący Rusieckiego osobnicy za prowadzili go do ruin, a ich towarzysz pozostał na ulicy na czatach. Nie przeczuwający zasadzki kupiec uderzony został cegłą w głowę i stracił przytomność. Napastnicy ściągnęli zeń wówczas palto, ubranie i buty, pozostawiając go w samej bieliźnie. W ubraniu znajdował się wówczas portfel, zawierający 5.000 zł. Ograbiony ocknął się dopiero nad ranem i za pośrednictwem jednego z mieszkańców pobliskiego domu powiadomił o swej przygodzie żonę, która zabrała go do domu. Prawdopodobnie w obawie przed kompromitacją ani Rusiecki, ani jego żona nie zgłosili o napadzie w milicji.

Dopiero w toku prowadzonych w związku z pewną sprawą dochodzeń, funkcjonariusze służby śledczej dowiedzieli się o dokonanym napadzie i wszczęli poszukiwania za poszkodowanym, od jego bowiem znalezienia uzależniony był dalszy tok dochodzeń. Przed kilku dniami nazwisko poszkodowanego zostało ustalone.

Sprawcami napadów na ulicy Piotrkowskiej okazali się 32-letni Piotr Malinowski (Cmentarna 11), 31-letni Józef Dubiak (Tartakowa 9) i przebywający w więzieniu za kradzieże Czesław Walaszczyk (Mokra 2). Jak ustalono, po dokonaniu grabieży na osobie Rusieckiego, sprawcy udali się do notowanego już wielokrotnie w kartotekach milicyjnych pasera Czesława Ochockiego (Kawia 30), któremu skradzioną garderobę i buty sprzedali za 8.000 zł. Malinowski i jego wspólnicy staną przed Sądem Doraźnym.

Piechowice — miejscowością letniskową

Piechowice (js). Studium turystyki przy Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie oraz Biura Centralnego Planowania Gospodarczego Ziem Odzyskanych otrzymało opracowany biuletyn odnośnie zaliczenia w poczet miejscowości turystycznych i letniskowych gminy Piechowice. Z tych względów należy się spodziewać, że w bież. sezonie gmina Piechowice, leżąca w powiecie jeleniogórskim, posiadająca wybitne walory turystyczne i letniskowe, będzie mogła dysponować około 2 tysiącami miejsc wygodnych i komfortowo urządzonych w domkach osadników, w willach i in.

Piechowice, miejscowość najpiękniejsza po Karpaczu i Szklarskiej Porębie, posiada specjalny referat turystyki, który udziela zainteresowanym wyczerpujących informacji odnośnie wynajęcia tanich i wygodnych domków na okres letni bież. sezonu.

Ukarany piekarz

Karpacz (js). Wobec stwierdzenia przez Delegaturę Komisji Specjalnej w Jeleniej Górze, że piekarz miejscowy Marian Bartkowiak pobiera wyższe ceny za bułki, został on ukarany grzywną w kwocie 50.000 zł.

Za nadużycia czeka obóz pracy

Gdy dyrektorzy chcą się bawić!

Lubań (js). Na terenie Lubania istnieje spółdzielnia spożywców „Osadnik“, w której ostatnio stwierdzono wielkie nadużycia, jakich dopuścili się dyrektorzy kierujący agendami tej spółdzielni. Mianowicie kontrola działalności dyrekcji i kasy wykazała, że dyrektor handlowy tej spółdzielni Stanisław Kubin, przez niedbałość zniszczył poważne ilości artykułów spożywczych wartości około 50.000 zł, następnie sprzedał w celach osiągnięcia korzyści osobistych skórę, która otrzymał na przydziały dla rolników za dostarczenie zboża, a następnie posiadane meble poniemieckie wywiózł w nieznanym kierunku.

W toku dalszych dochodzeń stwierdzono, że kierownik rolny Józef Iskra, który z racji swego stanowiska dysponował zwiezionym do magazynu zbożem, wydawał bezpłatnie swoim znajomym znaczne ilości tego zboża, a ponadto ułatwił wywóz mebli jednemu z przyjaciół, który się tym trudnił zawodowo. Należy nadmienić, że Iskra już w czasie powojennym został skazany na 2 letni pobyt w obozie pracy. Po odbyciu kary ponownie wszedł na śliską drogę. Dwom tym kierownikom pomagał przez brak zastosowania jakiejkolwiek kontroli pracy przewodniczący zarządu spółdzielni Romuald Baczyński. Baczyński nie dbał zupełnie o interesy spółdzielni, ograniczając się jedynie do pobierania swego uposażenia, mimo, iż zdawał sobie sprawę z odpowiedzialności, bowiem za podobne przewinienie siedział już w obozie pracy w r. 1946.

Wreszcie czwartym przestępcą w spółdzielni był magazynier Stanisław Koraczewski. M. in. wystarał się on, rzekomo na transport zboża o wagon, który służył do przewozu mebli poniemieckich do Krakowa.

Wszyscy czterej „dyktatorzy“ spółdzielni, za jakich w Lubaniu uchodzili, będą osadzeni w obozie pracy, bowiem wnioski zostały już zatwierdzone przez Warszawę.

Na gorącym uczynku...

Dąbrowa (wel). Wczorajszej nocy patrol milicyjny na ul. Okrzei w Dąbrowie Górniczej zauważył grupę mężczyzn, którzy na widok milicjantów porzucili coś ciężkiego uciekając szybko. — Mimo pościgu osobnicy zdołali zbiec. Po bliższym zbadaniu okazało się, że tajemniczym przedmiotem, porzuconym przez zbiegłych, jest worek mąki, pochodzący niewątpliwie z kradzieży.

Po śladzie milicja zdołała odkryć miejsce, skąd pochodziła mąka. Była to własność piekarza Ziębowskiego, zamieszkałego przy tejże ulicy. Osobnicy, spłoszeni przez patrol, zdołali uprzednio włamać się do piekarni i skraść worek mąki. Otwór w oknie wskazywał, że w razie udanej kradzieży byliby niewątpliwie wrócili po dalszy łup, tym bardziej, że w magazynie znajdowało się kilkanaście worków mąki.

Milicja poszukuje włamywaczy.

TEATR I ESTRADA

FILHARMONIA ŚLĄSKA W OPOLU

W niedzielę 11 kwietnia w ramach uroczystości trzylecia Wyzwolenia oraz Wystawy, odbędą się w Opolu dwa wielkie koncerty muzyki polskiej, w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Śląskiej. W programie utwory kompozytorów polskich. Jako solista wystąpi znakomity śpiewak światowej sławy, baryton Jerzy Garda, który odśpiewa m. in. „Pieśń o Odrze“. Dyryguje Witold Krzemieński.

Świat pracy

za jednością organiczną PPR i PPS

Katowice. W szeregu zakładów pracy na Śląsku odbyły się w dniach ostatnich wspólne zebrania członków PPR i PPS, na których robotnicy i pracownicy opowiedzieli się za zjednoczeniem bratnich partii w jedną potężną partię klasy robotniczej. Na zebraniu członków obu partii — pracowników Zrzeszenia Spółdzielni Przem. Węgl. w Katowicach przyjęto przez aklamację rezolucję w tym duchu. Postanowiono opodatkować się na budowę wspólnego gmachu zjednoczonej partii robotniczej.

Na zebraniu PPR-owców i PPS-owców pracowników Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego w Katowicach oraz na zebraniu pracowników Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach uchwalono podobne rezolucje.

Członkowie kół obu partii przy Zarz. Głównym Centr. Zw. Zaw. Metalowców postanowili odbywać wspólne zebrania partyjne i prowadzić wspólne szkolenie. Za rezolucją organicznej jedności klasy robotniczej wypowiedzieli się również członkowie PPS i PPR przy Dyrekcji Jaworzniczko-Mikołowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego w Mysłowicach.

Nowe lecznice

Wrocław (ZAP). W ramach budownictwa opieki społecznej Zakład Ubezpieczeń Społecznych przeprowadzi w roku bież. budowę lecznic na terenach wiejskich. W woj. wrocławskim pobudowane mają być lecznice w Kowarach i Krzyżatce kosztem 9.900.000 zł oraz w Kotlinie kosztem 4 milionów zł. Budowę przeprowadzi Ministerstwo Odbudowy.

Konkurent Rzeźni Miejskiej

Złotoria (js). Władze sanitarne miasta stwierdziły w wielu wypadkach, że na terenie miasta ukazuje się od pewnego czasu mięso z nielegalnego uboju. Po przeprowadzeniu specjalnych wywiadów, ustalono, że nielegalnym ubojem bydła zajmuje się miejscowy rzeźnik Jan Biliński, zam. w Chojnowie pod Złotorią.

W drodze doraźnej Biliński został ukarany przez Komisję Specjalną grzywną w wysokości 30.000 zł oraz konfiskatę znalezionego u niego mięsa z własnego uboju.

Największy w Polsce

Zakład wyrobów ogniotrwałych „Żarów“ zwiększy produkcję o 100 proc.

Żarów (sar). Największy w Polsce i bodajże jeden z największych w Europie środkowej Zakład Wyrobów Ogniotrwałych „Żarów“ w Żarowie koło Świdnicy, dysponujący własną kopalnią kaolinu, rozbudowuje się intensywnie, przewidując w następnym roku dalszą rozbudowę i podniesienie produkcji o 100 proc. Cel ten osiągnie się po przebudowie dwóch pieców periodycznych, po całkowitej przebudowie 14-komorowego pieca Mendheima i po wybudowaniu nowego zakładu o dużej zdolności produkcyjnej. W związku z tym zwiększy się też ilość pracowników o 60 proc. Warto zaznaczyć, że w zakładzie nie ma ani jednego Niemca.

Zakład wykonuje stale plan z nadwyżką. W pierwszym kwartale br. wykonano plan już 25 marca, a kopalnia kaolinu wykonała go w 170 proc. Miesięczna wartość produkcji wynosi ponad 25 milionów zł.

Przy zakładzie istnieje laboratorium, które poprawiło szereg błędów niemieckich. W wyniku czego zakład daje dzisiaj bardzo dobrą cegłę dla wielkich pieców hutniczych i kształtki Caupera. Laboratorium obsługuje także sąsiednie zakłady wyrobów ogniotrwałych, mianowicie magnetyzownię w Świdnicy oraz kopalnię glinki ogniotrwałej w Jaroszowie i Górnym Ujeździe.

Dzięki zastosowaniu automatycznego wciągu z jednego budynku na drugi, pomysł robotnika Bronisława Parużyńskiego, uzyskuje się miesięcznie 80 tys. oszczędności. Pomysł dyr. techn. inż. Aleksandra Szeligi i kier. biura produkcji Mieczysława Makarskiego wykorzystywania ciepła z pieców periodycznych na suszarni nad piecem tunelowym oraz zbiorowy pomysł pracowników warsztatu pod kierownictwem technika Ciepki — ulepszenia prasy dają dalsze poważne oszczędności. Ostatnio wykryto ślad nowych pokładów glinki szamotowej.

Za Kłodzkiem i Wrocławiem — Jelenia Góra

wypowiedziała walkę pijaństwu

Jelenia Góra (js). Przed kilku dniami Pow. Rada Nar. w Kłodzku jednomyślnie uchwaliła zakaz wyszynku i sprzedaży alkoholu na terenie miasta i powiatu w każdą sobotę z niedzielą włącznie. Za przykładem Kłodzka poszedł Wrocław, którego M. R. N. uchwaliła zakaz sprzedaży napojów alkoholowych, zawierających ponad 25 proc. alkoholu w soboty od godz. 14 do 24. Okres ten wyznaczono jako próbny i będzie trwał trzy miesiące.

Na ostatnim posiedzeniu Powiatowej Rady Narodowej w Jeleniej Górze radny Stefural złożył wniosek, w związku z prowadzoną na terenie całego kraju akcją zwalczania alkoholizmu, o powołanie w najbliższym czasie powiatowego komitetu do walki z alkoholizmem, złożonego z przedstawicieli partii politycznych, organizacji młodzieżowych, społecznych, Inspektoratu Szkolnego, M. O. i władz administracyjnych.

Zdając sobie sprawę z wielkich szkód moralnych, jakie w naszym społeczeństwie szerzy alkoholizm, Powiatowa Rada Narodowa w Jeleniej Górze postanowiła dla częściowego zaradzenia złu, wprowadzić na terenie powiatu jeleniogórskiego w drodze rozporządzenia administracyjnego zakaz sprzedaży wysokoprocentowych napojów alkoholowych w soboty. Zakaz ten dotyczy zarówno sprzedaży w naczyniach zamkniętych jak i konsumpcji na miejscu.

Na tym samym posiedzeniu radny Rakowski złożył następujący dezyderat: Celem natychmiastowego zlikwidowania wyszynku i sprzedaży alkoholu w sklepach i zakładach gastronomicznych, nie posiadających koncesji na sprzedaż tychże napojów, należy upoważnić Komisję Kontroli Cen, by w wypadku stwierdzenia tego rodzaju przekroczeń zawiadamiała miejscowy Urząd Akcyz, jako kompetentny do ukarania winnych. Ta droga ułatwi procedurę karania winnych w tempie przyspieszonym i likwidację obecnego stanu rzeczy.

Tak więc Dolny Śląsk pierwszy stanął do walki z najpoważniejszą plagą społeczną, jaką jest niewątpliwie alkoholizm, wprowadzając drogą uchwał Rad Narodowych częściową prohibicję. Należy się spodziewać, że za przykładem Kłodzka, Wrocławia i Jeleniej Góry pójdą dalsze miasta i powiaty, nie tylko Dolnego Śląska, ale całego obszaru Ziem Odzyskanych.

Inauguracja Tygodnia Ziem Zachodnich Rzeczypospolitej

Katowice. Akademia Inauguracyjna Tygodnia Ziem Zachodnich, organizowana przez Polski Związek Zachodni odbędzie się w Katowicach 11 bm. o godz. 11 w sali Filharmonii przy ulicy Sokolskiej 2. Akademię organizuje się pod hasłem: „Ziemie Zachodnie to siła i dobrobyt Polski — umocnienie pokoju świata“.

Na program imprezy złożą się przemówienia przedstawicieli władz, partii politycznych i gości czechosłowackich oraz bogata część artystyczna. Ze względu na ważność zagadnienia Ziem Zachodnich, spodziewany jest duży napływ gości na akademię.

Z okazji otwarcia Tygodnia Ziem Zachodnich, prezes Okręgu Śląsko-Dąbrowskiego P. Z. Z. płk. Jerzy Ziętek wygłosi 11 bm. o godz. 8,30 przed mikrofonem Polskiego Radia w Katowicach odczyt, podkreślający ważność historycznego faktu naszego powrotu na Ziemie Zachodnie i zawarcia sojuszu polsko-czechosłowackiego.

8 lat więzienia

dla służalca hitlerowskiego

Częstochowa (k). Na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym zasiadł b. konfident gestapo w Zawierciu, 23-letni Ryszard Szter.

Szter, z zawodu radiotechnik, wpisał się w 1942 roku na volkslistę, a następnie wstąpił do S. S. i brał udział w kampanii wojennej na terenie Afryki Północnej w czasie od 1942 do 1944 r. W kampanii tej stracił nogę. Powrócił wówczas do Zawiercia.

Pewnego razu Szter zawiadomił żandarmerię, że w lesie koło wsi Wysoka znajdują się partyzanci. Doszło wtedy do walki pomiędzy partyzantami, a żandarmerią. Szter zadenuncjował Władysława Pośpiecha i asystował przy aresztowaniu go przez żandarmów. Pośpiech zginął w obozie koncentracyjnym. Szter miał jak najgorszą opinię. Stale widywano go w towarzystwie gestapowców i żandarmów.

W wyniku rozprawy Sąd skazał Sztera na 8 lat więzienia. Rozprawie przewodniczył sędzia Płowecki, oskarżał prok. Morawski.

Zjazd spółdzielczy rzemiosła

Katowice. — Z inicjatywy Związku Rewizyjnego Spółdzielni R.P. Okręgu Śląskiego w Katowicach odbędzie się zjazd kierowników spółdzielni rzemiosła w Izbie Rzemieślniczej w Katowicach. Wezmą w nim udział przedstawiciele działających już spółdzielni pomocniczych, znajdujących się w stadium tworzenia i organizacji rzemieślniczych z terenów, gdzie jeszcze spółdzielnie nie zostały powołane do życia.

Na zjeździe wygłoszą referaty reprezentanci Związku Rewizyjnego, Izby Rzemieślniczej i Rzemieślniczej Centrali Zaopatrzenia i Zbytu na tematy, interesujące tak kierownictwo spółdzielni, jak i ogół rzemiosła.

Lista ławników Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze na rok 1948

1. Andrzejczyk Antoni, Jelenia Góra, Osiedle Robotnicze 12
2. Atak Czesław, Jelenia Góra, Rynek 42
3. Aksman Michał, Zgorzelec, Łanowa 11
4. Błoński Edward, Jelenia Góra, Matejki 10
5. Bojko Teodor, Kowary, Rynkowa 84
6. Bartoszewski Brunon, Jelenia Góra, Fredry 6
7. Bator Jan, Jelenia Góra, Matejki 9
8. Burchard Wiktor, Jelenia Góra, 3-go Maja 63
9. Bełcikowski Stanisław, Sobieszów, Młyńska 12
10. Bronowski Bohdan, Karpniki 20
11. Baranowski Mieczysław, Kopaniec 110
12. Balin Mojżesz, Lubawka
13. Budziński Aleksander, Lwówek, Czerw. Armii 138
14. Bochenek Jan, Lwówek, Zwycięzców 23
15. Burek Stanisław, Lwówek, Ogrodowa 5
16. Banasiewicz Jan, Olszyna
17. Boruński Włodzimierz, Lubań, Sportowa 6
18. Czekanow Apoloniusz, Jel. Góra, Chełmońskiego 12
19. Chmielewski Jan, Jelenia Góra, Studencka 1
20. Chojnacki Henryk, Jel. Góra, Al. Obrońców 10
21. Celejewski Władysław, Jelenia Góra, Dewaitis 11
22. Czyszkowska Janina, Jelenia Góra, Klonowicza 3
23. Chwajowa Stefania, Piotrowice 139, tel. 24-70
24. Chwalińska Stanisława, Cieplice, Grunwaldzka 3
25. Czajkowski Lech, Podgórzyn, Gliwicka 1
26. Chroszczyński Mikołaj, Lwówek, Żymierskiego 22
27. Czubak Czesław, Zgorzelec, Sienkiewicza 1
28. Dąbrowski Zygmunt, Jel. Góra, Konopnickiej 16
29. Dąbrowski Henryk, Jelenia Góra, Studencka 11
30. Domańska Wanda, Jelenia Góra, Nowowiejska 37
31. Dzikowicki Stanisław, Jel. Góra, Urząd Pocztowy
32. Dyduch Tadeusz, Kowary, Matejki
33. Dądbrowa Mieczysław, Karpacz, Wilcza Poręba 55
34. Drachel Maria, Karpacz, Mickiewicza 223
35. Dełkowski Witold, Wojcieszyce,
36. Danel Stanisław, Lubań, Wiejska 12
37. Drzymalik Heronim, Lwówek, Pocztowa 1
38. Dąbrowski Leon, Kamienna Góra, Koncentratów 23
39. Flieger Józef, Piechowice
40. Filipczak Jan, Karpacz, Mickiewicza 228
41. Grabowski Adolf,
42. Gliwiński Marian, Jelenia Góra, Kolejowa 39
43. Gański Wacław, Jelenia Góra, Zachodnia 11
44. Gajewski Mieczysław, Jelenia Góra, Weigla 11
45. Guzek Jan, Jelenia Góra, Mickiewicza 17
46. Gałecki Jan, Jelenia Góra, Drzymały 9
47. Grot Wiktor, Jelenia Góra, Ogrodowa 25
48. Głowacki Zbigniew, Cieplice, Żymierskiego 119
49. Garszczyński Jan, Kowary, Unii Lubelskiej
50. Giera Marek, Szklarska Poręba, Turystyczna
51. Guzik Bolesław, Szklarska Poręba, Mickiewicza
52. Gliniecki Jerzy, Jagniątków 50
53. Gruszka Władysław, Mysłakowice
54. Gałecki Jan, Mysłakowice
55. Gancarczyk Jan, Lwówek, Czerwonej Armii 150
56. Głębocki Wiktor, Lwówek, Koniewa 235
57. Gutowski Franciszek, Lwówek, Żymierskiego 13
58. Grizan Jan, Zgorzelec, Szymanowskiego 24
59. Honik Stanisław, Zgorzelec, Warszawska 13
60. Iwanowski Jerzy, Jelenia Góra, Mickiewicza 20
61. Jędraszko Teofil, Cieplice, Gdańska 26
62. Juszczyk Tadeusz, Jelenia Góra, Strzelecka 32a
63. Jankowski Stanisław, Jelenia Góra, Drzymały 28
64. Jaruga Franciszek, Jelenia Góra, Złotnicza 8
65. Jakubowski Feliks, Jel. Góra, Wincentego Pola 23
66. Janik Władysław, Siedlęcin
67. Janikowski Mieczysław, Uniegoszcz
68. Jóźwiak Sylwester, Lwówek, Armii Czerwonej 135
69. Kucharski Wincenty, Jelenia Góra, Długa 13
70. Karpiński Kazimierz, Jel. Góra, Wincentego Pola 1e
71. Katarzyński Czesław, Jelenia Góra, Drzymały 18
72. Kurbiel Władysław, Jelenia Góra, Nadbrzeżna 72a
73. Kozacki Mieczysław, Jelenia Góra, Curie Skłodowskiej 1
74. Klotz Stanisław, Jelenia Góra, Pocztowa 7, m. 4
75. Karolak Władysław, Jelenia Góra, Teatralna 5
76. Kmieć Adam, Jelenia Góra, Bydgoska 1
77. Kluge Wiktor, Jelenia Góra, Kolejowa 33a
78. Krasowski Jan, Karpacz, Morawin 225
79. Komar Stanisław, Piechowice
80. Kucharski Stanisław, Karpniki 23
81. Klechniowski Józef, Lubań, Hurtowa 14
82. Kuzia Józef, Lubań, Mikołaja 25
83. Kuczyński Franciszek, Lubań, Mostowa 4
84. Kawecki Jan, Lubań, Pl. Wolności 3
85. Kulig Władysław, Lwówek, Czerwonej Armii 137
86. Krywopust Piotr, Pieńsk
87. Kasperowicz Jan, Ruszów
88. Kaszewiak Tadeusz, Kamienna Góra, Pl. Staszica 2
89. Kołodziej Stanisław, Kamienna Góra, Gen. Świerczewskiego
90. Kiloński Kazimierz, Mysłakowice 210
91. Kwaśniak Jan, Kamienna Góra, Katowicka
92. Konstanty Jan, Kamienna Góra, Jeleniogórska 40
93. Kowalewska Kazimiera, Kamienna Góra, Daszyńskiego 8
94. Landiak Stanisław, Jel. Góra, Raszyce, Wiejska 103
95. Ludwiński Władysław, Kowary, Rynkowa, Hotel Polski
96. Lewandowski Adam, Gostyczyn, tel. 145
97. Leicht Filip, Strupice, Wiejska 132
98. Lejman Jan, Lubań, Słoneczna 6
99. Lutanc Rudolf, Lwówek, Koniewa 244
100. Łysoniak Jan, Lubomierz, Rynek 51
101. Łucyk Piotr, Lubań, Pl. Wolności 1
102. Łuczyński Leopold, Kamienna Góra
103. Murkowski Józef, Jelenia Góra, Osóbki Morawskiego 15
104. Medynowa Krystyna, Jel. Góra Mielęckiego 14
105. Mokanek Władysław, Jelenia Góra, 3-go Maja 67
106. Mączka Wacław, Jelenia Góra, Wincentego Pola 11
107. Michalski Józef, Jelenia Góra, Jana Matejki 9
108. Maciukiewicz Stanisław, Jel. Góra, Partyzantów 24
109. Mamczarski Lucjan, Szklarska Poręba, Konopnickiej 1412
110. Markiewicz Józef, Jelenia Góra, Kilińskiego 32
111. Mauer Rudolf, Jelenia Góra Słowiańska 13, m 5
112. Młynarski Józef, Jelenia Góra Bogusławskiego 8
113. Miałkowski Tadeusz, Jelenia G. Słowackiego 11
114. Medyna Czesław, Jelenia Góra Mielęckiego 14
115. Marek Karol, Cieplice. Gdańska 20
116. Modzelewski Andrzej, Kowary, Grottgera 10
117. Marciniak Stanisław, Szklarska Poręba, 1 Maja
118. Michałowski Jan, Janowice W.
119. Małecki Antoni, Kępnica 55, tel. 266
120. Maczyński Franciszek, Lubań, Mikołaja 2
121. Mrowiński Wacław, Lubań, Słoneczna 6
122. Mazikow Aleksy, Lwówek, Sikorskiego 2
123. Markowski Julian, Zgorzelec, Górne Rzeczki 14
124. Majnam Lew, Kamienna Góra. Browarowa 13
125. Mikusiński Wiktor, Leszczyniec
126. Nowakowski Jan, Kowary, Rynkowa 44
127. Nowak Jan, Jelenia Góra, Chełmońskiego 19
128. Niezgódka Jan, Jelenia Góra. Fredry 7
129. Nowak Maksymilian, Mysłakowice
130. Niedzielski Franciszek, Mysłakowice
131. Nowak Stanisław, Karpniki
132. Nachotko Feliks, Zarębą Górna, pow. Lubań
133. Nagengast Józef, Lwówek, Czerwonej Armii 136
134. Nowak Józef, Zgorzelec, Łanowa 1
135. Niedbała Antoni, Kamienna Góra, Kościuszki 29
136. Ogórek Lucjan, Jelenia Góra, Jana Matejki 24
137. Olszewski Władysław, Janowice W.
138. Osiński Eugeniusz, Jerzów 20
139. Okołowicz Władysław, Różany pow. Lubań
140. Opyrchał Władysław, Lwówek, Stalina 10
141. Okołowicz Hieronim, Lwówek, Zwycięzców 15
142. Otwinowski Zbigniew, Zgorzelec, Domańskiego 11
143. Opasała Stanisław, Dłużna Dolna pow. Zgorzelec
144. Piasecki Sylwester, Jel. Góra, Bol. Chrobrego 8c
145. Piotrowicz Walenty, Jelenia Góra. Grottgera 19
146. Podkowa Henryk, Jelenia Góra, Warszawska 96
147. Pawles Alojzy, Jelenia Góra, 3 Maja 43a
148. Przygodzki Zygmunt, Kowary, Siemieradzkiego 3
149. Pankiewicz Zygmunt, Strupice, Wiejska 132
150. Pacewicz Sergiusz, Bukowiec, Robotnicza 21
151. Pakuła Jan Biedzychowice wieś Zacisze
152. Pałka Edward, Lubań. Środkowa 2
153. Pietroszko Robert, Rebiszów
154. Piotrowski Tadeusz, Zgorzelec, Sienkiewicza 2
155. Pogórniak Stanisław, Zgorzelec, Koszarowa 5
156. Pytlakowski Mieczysław, Marciszów
157. Pawlik Tadeusz, Lubawka. Stalina 27
158. Rajczyk Antoni, Jelenia Góra Podgórze 13
159. Różański Józef, Jelenia Góra, Matejki 2
160. Rome Gustaw, Jelenia Góra, Zachodnia 3
161. Radliński Tadeusz, Cieplice, Fabryczna 3
162. Rakowiecki Leon, Jelenia Góra, Szpacza 10
163. Radwański Józef, Maciejowo 180
164. Rakowski Jan, Piechowice
165. Róg Władysław, Cieplice, Moniuszki 12
166. Rudziński Klemens, Lwówek, Zwycięzców 21
167. Radwański Teodor, Węgliniec pow. Zgorzelec
168. Rabinowicz Michał, Zgorzelec. Łużycka 40
169. Rejwerski Franciszek, Kamienna Góra, Jeleniogórska 30
170. Rusinek Stanisław, Piechowice
171. Rogowski Tadeusz, Kamienna Góra, Wojciecha 25
172. Strzebała Józef, Jelenia Góra, Słowackiego 30
173. Skielc Bronisław, Jelenia Góra. Stalina 17a
174. Siedlecki Stanisław, Cieplice, Fabryczna 1
175. Siedlecki Zenon, Jelenia Góra. Stalina 15
176. Strzałkowski Tadeusz, Jelenia Góra, Gdańska 28
177. Serdyński Stefan, Jelenia Góra, Oś. Robotn. 73
178. Słowik Jan, Jelenia Góra, Przemysłowa 2
179. Sęk Józef, Cieplice Wiejska 23
180. Szczerba Władysław, Jelenia Góra, 3-go Maja 17
181. Szubarczyk Ludwik, Wojcieszyce
182. Stanek Henryk, Jelenia Góra. C. Skłodowskiej 3
183. Szmajda Władysław, Jelenia Góra, Sobieskiego 43
184. Siedlecki Zenon, Jelenia Góra, Strzelecka 22
185. Śnieżkowski Bronisław, Jelenia Góra, Osóbki Morawskiego 5
186. Strasz Marian, Jelenia Góra. Traugutta 11
187. Stoga Eugeniusz, Cieplice, Francuska 6
188. Sykut Franciszek, Karpacz, Wielkopolska 175
189. Szymański Witold, Dziwiszów 213
190. Szutarczyk Ludwik, Wojcieszyce 200
191. Skrzydło Bronisław, Lubań, Wiejska 59
192. Solarski Kazimierz, Lubań. Słoneczna 9
193. Stasiński Stefan, Lubań. Parkowa 3
194. Świstacz Kazimierz, Lubań, Fabryka Tysznera
195. Stokwisz Czesław, Lwówek, Morcinka 113
196. Szafrański Julian, Lwówek, Stalina
197. Szeber Maksymilian, Lwówek. Sikorskiego 2
198. Sochacki Władysław, Lwówek, Jaśkiewicza 2
199. Sawina Józef, Bogatynie, pow. Zgorzelec
200. Stojak Tadeusz. Opolówka pow. Zgorzelec
201. Śnieżko Klaudiusz, Zgorzelec, Koszarowa 5
202. Strazberg Pinkas, Lubawka, Wodna 1
203. Stawiasz Edward, Kamienna Góra, Paderewskiego
204. Szor Bolesław, Kamienna Góra, P.Z.P.L. „Len“
205. Tugenreich Feliks, Biedrzychowice, wieś Zacisze
206. Twadoch Julian, Zgorzelec, Daszyńskiego 24
207. Turbiasz Stanisław, Kamienna Góra, Mickiewicza 13
208. Wołczewski Jan. Jelenia Góra, Łukasiewicza 2
209. Wojtkowiak Zdzisław, Cieplice, Odrodzenia 9
210. Wojtkowiak Jan. Jelenia Góra. Kozia 3
211. Włodarski Leopold, Jelenia Góra, Kolejowa 26
212. Wysocki Eugeniusz, Kowary. Kowalska 22
213. Wołasewicz Zbigniew, Jelenia Góra, Osóbki Morawskiego 17
214. Wołoszyn Józef, Jelenia Góra, Kochanowskiego 9
215. Wyreskiewicz, Ignacy, Jelenia Góra .Kolejowa 34
216. Wesołowski Florian, Cieplice, Żymierskiego
217. Warecki Eugeniusz, Cieplice. Osiedle Rob. 33
218. Wernik Czesław, Cieplice. Słowackiego 32
219. Woch Tadeusz .Lubań. Strzelecka 4
220. Wrześniewski Jan, Lubań, Zgorzelecka 4
221. Wittman Maksymilian, Lubań, Hurtowa 14
222. Weber Józef, Wleń,/Rynek Hotel Polonia
223. Waszczuk Bolesław, Zgorzelec. Koszarowa 17
224. Wickiera Jan, Zgorzelec. Warszawska 5
225. Wąsik Stanisław, Zgorzelec. Kościuszki 16
226. Witczak Władysław, Kurniki, pow. Zgorzelec
227. Wróbel Feliks, Lubawka
228. Wojciechowski Witold, Kamienna Góra, Pl. Kościelny 7
229. Zakrzewski Albert, Cieplice, św. Jadwigi 7
230. Ziemiański Stefan, Jelenia Góra, Okrzei 11
231. Zakrzewski Eugeniusz, Jelenia Góra, Wyzw. Nar. 3
232. Zajkowska Halina, Sobieszów, Cieplicka 72
233. Żyła Bolesław, Kamienica 71
234. Zaremba Aleksander. Lwówek. Ogrodowa 1
235. Zambrzycki Stanisław, Mirsk. Rynek
236. Zachciński Franciszek, Zgorzelec, Łużycka 61
237. Zborowski Kazimierz, Kamienna góra, Pl. Staszica 2
238. Zawadzki Ryszard, Kamienna Góra, Pl. Grunwaldzki 2. (1459)

Rozpoczęła się akcja siewna

Zbiory zapowiadają się pomyślnie

(SAP) Ostatnie komunikaty Ministerstwa Rolnictwa i R. R. doniosły, że w większości województw rozpoczęły się już siewy wiosenne, przy czym akcja rozwija się najpomyślniej w woj. poznańskim i łódzkim. Przy sprzyjających na ogół warunkach atmosferycznych przystąpiono do siewu pszenicy jarej, owsa i grochu.

Zarówno państwo jak i spółdzielczość dołożyły wszelkich wysiłków, by akcja ta mogła postępować planowo i przynieść jak najbardziej pozytywne rezultaty. Przygotowania miały miejsce w ciągu całego I-go kwartału rb. i sprowadzały się do trzech zasadniczych punktów: rozprowadzenia możliwie największej ilości maszyn rolniczych, zapewnienia rolnikom dostatecznej ilości nawozów sztucznych i udzielenia jak najdalej idącej pomocy finansowej.

Rozprowadzanie maszyn rolniczych odbywa się w ramach, na szeroką skalę zakrojonej akcji maszynizacji wsi. Plan gospodarczy na rb. przewiduje zaopatrzenie rolnictwa przez państwo w maszyny rolnicze w produkcji przemysłu państwowego oraz z importu łącznej wartości około 4 miliard. zł.

Maszyny te dzięki organizowanej rozległej sieci ośrodków maszynowych dotrą do każdej gminy i każdej wsi. Na organizację i wyposażenie ośrodków tworzonych przez Samopomoc Chłopska udziela państwo kredytu w wysokości około ½ mld. zł. W chwili obecnej istnieje w Polsce około 258 ośrodków traktorowych, w tym na Ziemiach Dawnych 122, na Ziemiach Odzyskanych zaś 136. — Poza traktorami ośrodki te posiadają siewniki i szereg innych maszyn.

W ramach przygotowań do wiosennej akcji siewnej w I kwartale rb rozprowadzono już ponad 1500 siewników do samych tylko województw centralnych, tj. lubelskiego, rzeszowskiego, krakowskiego, bydgoskiego, warszawskiego i kieleckiego. W najbliższym czasie rozprowadzonych zostanie dalszych tysiąc maszyn, które wykorzystane zostaną jeszcze w tegorocznych zasiewach wiosennych.

Dzięki rozprowadzeniu znacznej ilości maszyn tegoroczne zasiewy wiosenne prowadzone są w warunkach niewątpliwie o wiele bardziej korzystnych, niż zasiewy zeszłoroczne. Sytuacja poprawi się zresztą jeszcze wydatniej, gdy uda się w rb. drogą zwiększenia produkcji krajowej, drogą importu i remontów podwyższyć ilość traktorów do 12,6 tys. sztuk, jak to przewiduje plan gospodarczy.

Jak donoszą z terenu — nawozy sztuczne dostarczane zostały rolnikom na ogół w terminie. Plan państwowy przewidywał rozprowadzenie na akcję wiosenną ogółem 440 tys. t. nawozów różnego rodzaju.

Celem umożliwienia gospodarstwom rolnym dostatecznego przygotowania się do akcji wiosennej m. in. wykupienia nawozów, stosownie do uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z grudnia r. ub. — Ministerstwo Skarbu uruchomiło krótkoterminowe kredyty wekslowe w Państwowym Banku Rolnym — w wysokości przekraczające 1½ mld. zł.

Kredyty dla gospodarstw indywidualnych na ziemiach dawnych wyrażają się cyfrą około 500 mil. zł., z czego na kredyty przeznaczone na zakup nasion przypada 310 mil. zł., na zakup nawozów 121 mil. zł. itd. W pozostałej sumie .ok. 1 mld. zł. partycypują kredyty dla P. N. Ziemskich P. Zakł. Hod. Roślin i inne. Widzimy więc, że opieką jaką otoczyło państwo gospodarstwa indywidualne jest godna szczególnego podkreślenia.

Nie zamyka się ona jednak wyłącznie w ramach pomocy kredytowej: około 170 tys. rolników, którzy objęli gospodarstwa rolne bez zbiorów i zapasów żywności bądź poniosło szkody na skutek klęsk żywiołowych, lub nieurodzaju otrzymuje aż do nowych zbiorów specjalne karty zaopatrzenia, z Min. Aprowizacji. Miesiczne przydziały otrzymywano na kartę „Rol" — dając rolnikowi 10 kg. żyta, 2 kg. pszenicy, 2 kg. jęczmienia i 400 gr. cukru, niewątpliwie w znacznym stopniu przyczynią się do przetrwania okresu przejściowego, a zarazem najtrudniejszego. Perspektywy zbiorów ozimin przedstawiają się zupełnie zadowalająco.

Ostatni komunikat Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych stwierdza, że „stan żyta i rzepaku ozimego jest dobry, pszenicy w większości województw dobry, w kilku zaś dostateczny; stan koniczyn na ogół więcej niż dostateczny i dostateczny".

Komunikat jest zwięzły i suchy. Kryje się jednak w tych prostych, fachowych zwrotach wielka treść mająca dla naszego gospodarstwa narodowego olbrzymie znaczenie: zbiory zapowiadają się pomyślnie!

Jan Brodzki

Odpowiedzi Redakcji

Jan Nosek, Nowa Wieś. Wiadomomość dotycząca rejestracji dokumentów zamieszczona w nr. 71 „Dziennika Zachodniego" dotyczyła papierów wartościowych, a przede wszystkim akcji spółek akcyjnych i obligacji wydanych przed wojną przez banki państwowe, instytucje kredytowe itp. Termin rejestracji tych papierów miał upłynąć dnia 5 bm.

Jak nas informują z kół bankowych, w chwili obecnej jest opracowywany dekret o przedłużenie tego terminu. Rejestrację papierów wartościowych przeprowadzają instytucje, które dokonały emisji (o ile zostały po wojnie reaktywowane) bądź też zastępczo sądy.

T. R. Rybnik II. Odpowiedź jak wyżej.

Dr. med. N. B. Kraków. Wszelkie pogłoski na temat 10-krotnej podwyżki komornego z ważnością od 1 stycznia br. są na razie nieuzasadnione. Lokator może tylko dobrowolnie płacić wyższe komorne w drodze umowy z gospodarzem.

M. K. Lipiny Śląskie. Odpowiedź jak wyżej.

P. Siwczyk, Katowice-Ligota. Radzimy zwrócić się wprost do Liceum Budowlanego w Bytomiu, które udzieli bliższych informacji.

„Głusi będą słyszeli"

Artykuł pod tym tytułem zamieszczony w nr. 7 dodatku niedzielnego „Dziennika Zachodniego" wywołał wielkie zainteresowanie. Do redakcji wpłynęła większa ilość listów na które jest niesposób odpowiedzieć każdemu z osobna.

Wyjaśniamy raz jeszcze, iż autorem artykułu był dr. Jerzy Barski z Paryża i że staramy się o jego adres.

Na marginesie tej sprawy dodajemy iż w tych dniach otrzymaliśmy list o p. T. Szulca, zamieszkałego w Warszawie (Saska Kępa) ul. Finlandzka 5a m. 7, w którym pisze, że jest przedstawicielem angielskiej fabryki, wyrabiającej protezy dla głuchych. Nie wdając się w żadne próby oceny tych aparatów, podajemy powyższe do wiadomości zainteresowanych osób, pozostawiając ciąg dalszy tej sprawy do ich osobistego uznania.

„ODRODZENIE"

E. Hemingway, P. Eluard, E. Szymański, J. Parandowski, W. Żukrowski.

W sprzedaży ukazał się **już 15. numer tygodnika „Odrodzenie"**, czasopisma poświęconego zagadnieniom kultury, sztuki i literatury oraz sprawom społecznym.

Na 1 stronicy, poświęconej bohaterskiemu Polakowi i wielkiemu Europejczykowi generałowi Karolowi Świerczewskiemu, znajduje się fotografia generała w otoczeniu E. Hemingwaya i R. Albiertiego (poety hiszpańskiego), wiersz Paula Eluarda oraz nieznany dotąd wiersz Edwarda Szymańskiego i przekład noweli E. Hemingwaya.

Ponadto w bogatym i interesującym materiale 15. numeru należy zwrócić uwagę m. in. na artykuł Jana Parandowskiego **„Tajemnice rzemiosła"** i początkowy fragment powieści Wojciecha Żukrowskiego pt. **„Ręka Ojca"**.

Ciekawy dział stanowią „**głosy klubowców i wypowiedzi pisarza"**, zawierający wypowiedzi członków klubu „Odrodzenia" oraz autora pierwszej książki klubowej Stanisława Dygata. 1494

HUMOR

— *Nie gap się na to, jak głupi, tylko leć szybko do zakładu wodociągowego po pogotowie.*

(„Dikobraz")

SPORT

Ping-pongiści polscy na drugim miejscu

BOGUMIN. W zawodach pingpongowych o mistrzostwo Okręgu Ostrawy drużyna polska PKS „Ruch" (Bogumin) zajęła drugie miejsce po SK „Żelezarny" (Vitkovice).

Dania — Belgia w boksie

Kopenhaga. Dnia 16 kwietnia br. odbędzie się w Kopenhadze mecz bokserski między amatorskimi zespołami Belgii i Danii.

Duński Związek Bokserski ustalił już skład reprezentacyjnej ósemki.

Sensacja pierwszego dnia mistrzostw Polski

Bazarnik wyeliminowany

Warszawa. W hali ujeżdżalni w Warszawie rozpoczęły się w dniu wczorajszym indywidualne mistrzostwa Polski w boksie. Na starcie stanęło 87 zawodników z 14-tu okręgów. Z bardziej znanych zawodników zabrakło Kolczyńskiego z Warszawy oraz Szymańskiego z Poznania.

Mistrzostwa rozpoczęli zawodnicy w muszej Gumowski (Pomorze) i Szprynger (Częstochowa). Zwyciężył po słabej walce Gumowski.

W dalszym spotkaniach tej kategorii Kasperczak (Poznań) po ładnej walce pokonał Faskę (Wrocław), zaś Patora (Warszawa) zwyciężył Jóźwiaka (Pomorze).

W wadze koguciej Grywocz (Śląsk) wygrał wysoko z Kleinem (Gdańsk), Sobkowiak (Warszawa) znokautował w drugiej rundzie Barana (Lublin). Wierzbicki (Szczecin) wygrał przez k.o. w pierwszej rundzie z Marcysiem (Częstochowa).

Największą sensacją dnia była porażka Bazarnika (Śląsk) z Szymonowiczem (Wrocław). Walka ta była najładniejszym spotkaniem wieczoru.

W wadze piórkowej Antkiewicz (Gdańsk) zwyciężył przez techniczne k. o. w trzeciej rundzie Dobrosielskiego (Rzeszów). Panke (Poznań) wygrał na punkty z Piotrowskim (Pomorze). Matloch (Śląsk) po brzydkiej walce zwyciężył na punkty Gromalę (Kraków). Gołyński (Gdańsk) zwyciężył po żywej walce Borowskiego (Łódź).

W wadze lekkiej Rademacher (Śląsk) po słabej walce zwyciężył Rysiaka (Pomorze). Żurawski (Warszawa) wygrał na punkty z Walugą (Wrocław), Mazur (Łódź) zwyciężył Marciniaka (Częstochowa).

Wesołowski (Poznań) wygrał na punkty z Zorembikiem (Śląsk).

W półśredniej Olejnik (Łódź) wygrał na punkty z Rapaczem (Kraków). Kula (Śląsk) odniósł zwycięstwo nad Fabiszewskim (Rzeszów), Adamski (Poznań) wygrał na punkty z Zielińskim (Lublin).

W wadze średniej Nowara (Śl.) wypunktował Barana (Częstochowa), Zagórski (Warszawa) odniósł zwycięstwo nad Ambrożem (Szczecin).

W półciężkiej Szymura (Poznań) wypunktował Skwarę (Śl.) mając nad nim w trzeciej rundzie zdecydowaną przewagę.

Kto broni barw Krakowa w meczu z Pragą

Kraków. Po wtorkowym meczu sparringowym kpt. związkowy zestawił następujący skład reprezentacji Krakowa na mecz z Pragą w Pradze 18 bm.:

w bramce Jurowicz (Wisła),

w obronie: Gedłek (Cracovia), Flanek (Wisła),

w pomocy: Jabłoński I (Cracovia), Legutko (Wisła), Jabłoński II (Cracovia),

w napadzie: Giergiel (Wisła), Streit (Tarnovia), Nowak (Garbarnia), Kohut (Wisła), Binek (Tarnovia).

Rezerwa: Cisowski (Wisła), Kofin (Dąbski) i Jakubik (Garbarnia).

Skład ten ma rozegrać w przyszłą środę jeszcze jedno spotkanie z nieustalonym na razie jeszcze przeciwnikiem.

W Poznaniu

Zapaśnicze mistrzostwa Polski

Poznań. W okresie trwania Targów Poznańskich w dniach 2-go i 3-go maja zawitają do Poznania wszyscy najlepsi ciężkoatleci z całego kraju na mistrzostwa Polski w zapasach i podnoszeniu ciężarów.

Ze względu na zbliżającą się Olimpiadę w Londynie oraz Igrzyska Bałkańskie mistrzostwa te będą zarazem klasyfikacją zawodników przed obozem olimpijskim, którego otwarcie nastąpi bezpośrednio po zawodach w Poznaniu.

O puchar W. Brytanii

Londyn (obsł. wł.). Odbyły się tu dwa mecze hokejowe z cyklu rozgrywek o puchar wysp brytyjskich.

W Manchester reprezentacja Anglii zremisowała z Irlandią 2:2. W Glasgowie Szkocja wysoko wygrała z Walią 6:0.

R 17166

W naszym światku...

Raz jeszcze wracamy do smutnej pamięci rozgrywek o wejście do Ligi koszykowej, jakie zorganizowane zostały w ubiegłym miesiącu w Katowicach, a zdezorganizowane w niewiele dni później w Krakowie przez decyzję ich powtórzenia. Tym razem mamy jednak do zanotowania fakt, który łagodzi nieco ostatnie posunięcia zarządu Polskiego Związku Piłki Ręcznej.

Oto Komisja Dyscyplinarna Wydziału Spraw Sędziowskich PZPR, rozpatrując różne przekroczenia podległych jej sędziów, postanowiła kilku z nich ukarać. I tak: sędzia związkowy p. Misiak Marian (Łódzki OZPR) otrzymał naganę za błędne sędziowanie w czasie zawodów o mistrzostwo w siatkówce w Toruniu. Mgr. Budziaszka Feliksa (Kr. OZPR) zawieszono w prawach sędziego piłki koszykowej na okres sześciu miesięcy.

Na liście tej widnieje również nazwisko sędziego Jerzego Groyeckiego. W całej rozgrywkowo-bałaganiarskiej historii katowicko-krakowskiej pan ten ma najpoważniejszy wkład. On to zarządził dogrywkę meczu Pomorzanin — Cracovia, następstwem której był protest, odwołanie, decyzja powtórzenia meczów w Katowicach, przeniesienie miejsca rozgrywek do Krakowa, dalsze protesty, a ostatnio — jak się dowiadujemy — anulowanie tego ostatniego zarządzenia.

Cały ten niepotrzebny całkiem korowód pism, zarządzeń, telefonów, depesz, jest dziełem jednego człowieka. Komisja Dyscyplinarna też wreszcie straciła cierpliwość i zarządziła udzielenie p. Groyeckiemu ostrej nagany za... „błędne zarządzenie dogrywki na zawodach o wejście do Ligi koszykowej Cracovia — Pomorzanin w dniu 20 marca br. w Katowicach".

Uważamy, że byłoby rzeczą bardzo pożądaną, aby Komisja przesłała p. Groyeckiemu wraz z pismem, zawierającym naganę, pewną niewielką książeczkę ze skromnym tytułem: „O piłce koszykowej meczów dobrym sędziowaniu". (Tad.)

SZWEDZI zwyciężają FRANCUZÓW w szermierce

Paryż. W Paryżu rozegrane zostało międzynarodowe spotkanie szermiercze w szpadzie między olimpijskim zespołem szwedzkim a wojskowym Teamem Francji.

Spotkanie odbyło się w 6 rundach i zakończyło się zwycięstwem Szwedów w stosunku 21:14 przy jednej walce nierozstrzygniętej. W pierwszych rundach prowadzili Francuzi 10:7, a w połowie spotkania 15:14. Dopiero w ostatnich walkach szermierze szwedzcy, uzyskując 6 kolejnych zwycięstw rozstrzygnęli spotkanie na swoją korzyść.

Redaguje: Kolegium Redakcyjne Redakcja, Katowice, ul Młyńska 9, tel 309-73, 305-73, 355-83, 311-84, Rękopisów nadesłanych nie zwraca się — Przyjmowanie stron między godz. na 11—12 codziennie Administracja Wydawnictwa: Katowice, ul. Młyńska 9, tel 301-89 Prenumerata miesięczna zł 110.—, kwartalna 330.—, PKO. Katowice III 1950 Dział Ogłoszeń Katowice, ul 3 Maja 12, tel 309-74 — PKO. Katowice III-4830. Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. Wydawca: „CZYTELNIK", Katowice, ul. 3 Maja 12. Druk.: Drukarnia Nr 9, Sp. Wyd. „Czytelnik", Katowice, ul. 3 Maja 12, tel. 310-35